

www.staszow.pl

PISMO SAMORZĄDOWE

# MONITOR

Lipiec-wrzesień 2012 r. (159) ISSN 1232-6895 nakład 1200 egz.

# STASZOWSKI



*Park Bienia w Staszowie,  
fot. Ireneusz Kapusta*



**Spis treści:**

• Sesje Rady Miejskiej.....	2-4
• Inwestycje .....	5
• Fundusz Stypendialny „Korab” .....	7
• „Dzień Chleba” .....	8
• ZGOK w budowie.....	12
• Manewry Strażackie 2012.....	13
• Staszów z kolejną promesą .....	14
• Świętokrzyskie na fali.....	15
• Staszowskie Orkiestry Dęte .....	16
• Strachy na lachy .....	17
• „Kuznia wiedzy” .....	18
• PCK pomaga .....	19
• Rozpoczęcie roku w żłobku i klubach dziecięcych.....	19
• Widowisko taneczne w wykonaniu zespołów artystycznych KLEKS .	20
• Wakacje z FARMA .....	21
• To nasz świat.....	23
• Kartka z 1912 roku.....	24
• Rys historyczny staszowskiej gminy żydowskiej .....	25
• Grand Prix Staszowa .....	30
• Kalendarium.....	30
• Rozpoczęcie roku szkolnego.....	31

**PISMO SAMORZĄDOWE****„Monitor Staszowski”**

(ISSN 1232-6895) – nakład 1200 egz.

**ADRES REDAKCJI:**

Urząd Miasta i Gminy w Staszowie,  
ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów,  
tel. (015) 864 83 05, e-mail: [monitor@staszow.pl](mailto:monitor@staszow.pl).

**RADA PROGRAMOWA:**

**Tomasz Fąfara - przewodniczący, Bonifacy  
Wojciechowski, Dariusz Kubalski, Gabriela  
Urbańska, Dominik Rożek,  
Sławomir Mikula.**

**REDAKCJA:**

Tomasz Fąfara, Ewa Mazanka-Dziedzic (DTP),  
Jadwiga Szyszka (korekta), Ireneusz Kapusta,  
Grzegorz Niziałek, Dominik Rożek.

**STALE WSPÓLPRACUJĄ:**

Paweł Ciepiela, Ewelina Głodek.

**WYDAWCA i DRUK:**

PHU „SZOSTAKDRUK”, Staszów, ul. Ko-  
ścielna 31, tel. (015) 864 23 83

Redakcja zaprasza czytelników do nadsyłania  
artykułów, opinii i informacji, celem publikacji.  
Teksty należy dostarczać w formie elektronicznej  
na adres [monitor@staszow.pl](mailto:monitor@staszow.pl) lub osobiście  
do pokoju 322 w budynku Urzędu Miasta i Gmi-  
ny w Staszowie. Redakcja zastrzega sobie prawo  
do niezamieszczenia lub przesunięcia terminu  
umieszczenia artykułu na późniejszy oraz edycji  
i skracania artykułów. Materiały niezamówione  
nie będą zwracane. Redakcja nie wypłaca hono-  
rarium za umieszczone w „Monitorze Staszow-  
skim” materiały.

**XXIV SESJA RADY MIEJSKIEJ**

**W dniu 28 czerwca 2012 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie odbyła się XXIV Sesja Rady Miejskiej w Staszowie. Wzięli w niej udział wszyscy radni.**

Przed rozpoczęciem obrad miała miejsce uroczystość wręczenia podziękowań dla najzdolniejszych uczniów szkół z gminy Staszów. Wyróżnieni zostali laureaci i finaliści olimpiad przedmiotowych oraz "odyseusze" z Czajkowa. Uczniów przedstawiła kierownik wydziału edukacji Jolanta Macias. Głos zabrała z-ca burmistrza Henryka Markowska, która podziękowała młodzieży,

rodzicom i nauczycielom laureatów. W podobnym tonie wypowiedział się także przewodniczący Krystin Bednarczyk.

Burmistrz Romuald Garczewski poprosił jedną z uczestniczek „*Odysei Umysłu*” o zabranie głosu. „*Odysey of the Mind*” to międzynarodowy konkurs mający na celu rozwijanie zdolności twórczych i kreatywności młodych ludzi. - *W tym roku mieliśmy mieć naukowców i odkryć miejsce do którego mielibyśmy się udać*”. To nie pierwszy start uczniów z Czajkowa. W ubiegłym roku mieli za zadanie stworzyć urządzenie działające włączane w sposób jak najbardziej



*Wręczenie dyplomów dla laureatów i finaliści konkursów przedmiotowych*



*„Odyseusze” z Czajkowa*



*Laureaci i finaliści konkursów przedmiotowych wraz z dyrektorką „Jedynki” Małgorzatą Kazimierską, z-cą burmistrza Tomaszem Fafarą, dyrektorem „Dwójki” Janem Gromniakiem, wiceprzewodniczącym Bonifacym Wojciechowskim, burmistrzem Romualdem Garczewskim, z-cą burmistrza Henryką Markowską, wiceprzewodniczącą Beatą Gajek-Dyl, przewodniczącym Krysinem Bednarczykiem oraz dyrektorką szkoły w Kurozwękach Krystyną Batóg*

skomplikowany. Zadania, wykonywane przez uczestników konkursu, mimo dość zabawnej tematyki, wymagają od nich bardzo dużych zdolności manualnych, kreatywności i umiejętności pracy w zespole.

Podczas sesji radni jednogłośnie przyjęli następujące uchwały, dot.:

- wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy Staszów na 2012 rok,
- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta i Gminy

Staszów na lata 2012-2027,

- utworzenia jednostki budżetowej o nazwie Klub Dziecięcy „Wesoły Pajacyk” w Staszowie, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Staszów,
- nadania statutu Klubowi Dziecięcemu „Wesoły Pajacyk” w Staszowie,
- zamiany nieruchomości gruntowych.

IK

## XXV SESJA RADY MIEJSKIEJ

31 lipca w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie odbyła się XXV Sesja Rady Miejskiej. Uczestniczyło w niej 18 radnych. W jej trakcie podjęto decyzję o udzieleniu przez Gminę Staszów pomocy finansowej Powiatowi Staszowskiemu. Dokonano zmian w budżecie Miasta i Gminy Staszów na 2012 rok, a także zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta i Gminy Staszów na lata 2012-2027.

Radni głosowali również za wprowadzeniem zmian w zasadach wynajmowania lokali, których właścicielem jest Gmina Staszów. Podjęto decyzję o sprzedaży nieruchomości gruntowej. Wszystkie uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. Na zakończenie sesji prezes PKS Staszów Andrzej Abramowicz omówił sytuację finansową spółki. Kapitał przedsiębiorstwa wynosi 5 mln 200 tys. zł, a przychody z przewozów osobowych w tym roku to 8 mln 122 tys. zł. Obecnie PKS zatrudnia 98 osób. Prezes Abramowicz mówił również o nowych inwestycjach, w tym o poszerzonej ofercie transportowej oraz o ostatnich zakupach - 9 nowoczesnych autobusach.



*Prezydium Rady Miejskiej w Staszowie: wiceprzewodnicząca Beata Gajek - Dyl, przewodniczący Krysin Bednarczyk, wiceprzewodniczący Bonifacy Wojciechowski oraz Burmistrz Miasta i Gminy Staszów Romuald Garczewski*



## XXVI SESJA RADY MIEJSKIEJ

**7 września w Urzędzie Miasta i Gminy odbyła się XXVI Sesja Rady Miejskiej. Tego dnia radni między innymi podjęli dwanaście uchwał.**

Wprowadzono dwie zmiany w bieżącym budżecie oraz zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta i Gminy na lata 2012-2027. Wyrażono zgodę na zwiększenie kapitału Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Spółka z o. o. w Rzędowie. Spółka pozyskała środki finansowe z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na budowę zakładu oraz kwater składowania odpadów. W związku z tym zdecydowano, że gmina przekaze na zabezpieczenie wkładu własnego inwestycji kwotę 651 tys. zł, tym samym stając się właścicielem 1302 udziałów. (Dotychczas Gmina Staszów była właścicielem 2543 udziałów spółki o wartości 1 271 500 zł).

Wprowadzono zmiany w statucie Klubu Dziecięcego „Wesoły Pajacyk” w Staszowie oraz nadano mu status jednostki budżetowej - organem prowadzącym klub jest Gmina Staszów. Zatwierdzono Regulaminu Rady Społecznej Miej-



*Od lewej: Ryszard Sobczyk -prezes ZEC sp. z o.o., Adam Kozłowski - przewodniczący Osiedla "Północ", Andrzej Pawlik przewodniczący Osiedla "Staszówek", Alicja Misiak - dyrektor Przedszkola nr 8 w Staszowie, Jarosław Pławski - zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie, Andrzej Abramowicz - prezes PKS sp. z o.o. w Staszowie*

sko - Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Staszowie. Radni wyrazili również zgodę na nabycie przez gminę trzech nieruchomości gruntowych. W trakcie sesji ustalono tryb postępowania w przypadku udzielania dotacji z budżetu gminy podmiotom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych i nie działających w celu osiągnięcia zysku na zadania inne niż określone w ustawie z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Przyjęto sposób rozliczania dotacji oraz kontroli wykonywania zleczonych przedsięwzięć. Wszystkie powyższe uchwały radni przyjmowali jednogłośnie. Rozpatrzono również skargę na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Staszów, którą przy jednym głosie wstrzymującym się, radni uznali za bezzasadną. Na zakończenie burmistrz Romuald Garczewski udzielał odpowiedzi na interpelacje złożone podczas ostatniej sesji oraz na bieżące zapytania.

GN



*Radni: Gabriela Urbańska, Piotr Mazur, Dominik Rożek, Zenon Ludynia, Zbigniew Wojciechowski, Jerzy Kozioł, Kazimierz Zapart, Tomasz Otrębski, Janusz Rybus i Stanisław Polniak*



*Radni, od lewej: Czesław Maciej Dyl, Piotr Kasperkiewicz, Zdzisław Rożek, Stanisław Altenberg, Edward Anioł, Dariusz Kubalski*



*Prezydium Rady Miejskiej w Staszowie: wiceprzewodnicząca Beata Gajek - Dyl, przewodniczący Kryspin Bednarczyk, wiceprzewodniczący Bonifacy Wojciechowski oraz Burmistrz Miasta i Gminy Staszów Romuald Garczewski*



# INWESTYCJE MIASTA I GMINY STASZÓW



Ruszyła długo oczekiwana odnowa budynku Ratusza w Staszowie. W dniu 27 września 2012 wokół obiektu pojawiły się rusztowania. Zadanie realizuje wyłoniony w przetargu wykonawca - firma Usługi Remontowo-Budowlane Zbigniew Dziuba. Łączny koszt inwestycji opiewa na kwotę **117 900 zł**. W zakres renowacji wchodzi:

- Usuwanie warstwy malarskiej
- Malowanie budynków
- Roboty remontowe i renowacyjne
- Wykonywanie pokryć i konstrukcji dachowych oraz podobne roboty
- Montaż rynien.

Zakończenie prac zaplanowane jest na 30 października 2012 roku.

- Zakończono realizację zadania pn. „Przebudowa drogi wewnętrznej w Jasieniu” - wartość zadania **76250,75 zł**.
- Zakończono realizację zadania pn. „Zagospodarowanie terenu sportowo - rekreacyjnego w miejscowości Kurozwęki” - wartość zadania **497242,49 zł**.
- Zakończono realizację zadania pn. „Budowa placów zabaw w miejscowościach: Sielec, Krzczonowice, Oględów, Wola Osowa” - wartość zadania **184407,99 zł**.
- Zakończono realizację zadania pn. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój - Przebudowa drogi gminnej Wola Osowa- Jasień” - wartość zadania **753669,98 zł**.
- Zakończono realizację zadania pn. „Odnowa drogi gminnej Oględów - Niemście wraz z odbudową ulicy Na Kępie w Staszowie” - wartość zadania **476450,98 zł**.
- Zakończono realizację zadania pn. „Remont chodnika na ul. 11 Listopada w Staszowie” - wartość zadania **14698,50 zł**.
- Trwa realizacja zadania pn „Zagospodarowanie terenu sportowo rekreacyjnego na terenie miejscowości Koniemłoty” - wartość zadania **295189,44 zł**



*Droga Oględów - Niemście*



*Droga Wola Osowa - Jasień*



*Ulica Na Kępie w Staszowie*





*Plac zabaw w Krzczonowicach*



*Plac zabaw w Sielcu*



*Plac zabaw w Oględowie*



*Plac zabaw w Woli Osowej*



*Boisko w Koniemłotach*



*Boisko w Kurozwękach*



## FUNDUSZ STYPENDIALNY „KORAB” PRYZNAŁ STYPENDIA

36,5 tys. złotych zostało podzielone pomiędzy trzydziestu jeden uczniów szkół gimnazjalnych i średnich z terenu powiatu staszowskiego. Uroczystość wręczenia promes miała miejsce w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie w środę, 12 września. O stypendia ubiegają się uczniowie, którzy mają szczególne osiągnięcia w nauce, sporcie lub są utalentowani artystycznie.

Promesy wręczali: Grażyna Jarosz prezes Fundacji Vive Serce Dzieciom, burmistrz Staszowa Romuald Garczewski, zastępcy burmistrza Staszowa: Henryka Markowska i Tomasz Fąfara, Dariusz Kubalski radny Rady Miejskiej, Grzegorz Kozak prezes Banku Spółdzielczego, Marta Tluścik przedstawicielka firmy „Barbaras” Marcina Skowrona, dyrektor PSP nr 3 w Staszowie Ewa Rzepecka, Maria Malec oraz Beata Rachoń koordynator LFS.

W tym roku stypendia otrzymali, ze szkół gimnazjalnych: 500 zł - Dawid Grabka, po 1 tysiąc złotych - Natalia Błasiak, Mateusz Cecelon, Piotr Furmański, Radosław Grabka, Katarzyna Góral, Aleksandra Hudek, Igor Kubalski, Daria Kumańska, Paulina Michór, Rafał Skrzypek, Kamil Toś, Aleksandra Żyła. Stypendium w kwocie 1,5 tysiąca złotych przyznano: Weronice Kosiór, Gabrieli Kowalik, po 2 tysiące złotych dostaną Kamil Bugaj i Michał Kaleta.

Spośród uczniów szkół średnich: po 1 tysiąc złotych otrzymają: Aleksandra Boś, Katarzyna Chodurek, Sylwia

Dziewiątak, Aleksandra Furmańska, Adrianna Gach, Magdalena Golonka, Agnieszka Jaworska, Kamil Kaczmarek, Izabela Łuszcz, Magdalena Skubera, Aleksandra Uśmiał, po 2 tysiące złotych: Przemysław Sosniak, Eliza Maj, Agnieszka Skrzypek.

To już czwarty rok działalności Lokalnego Funduszu Stypendialnego „Korab”. Powstał on we współpracy Fundacji Vive Serce Dzieciom z Kielc, Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie oraz prywatnych sponsorów i instytucji. Fundusz wspierają między innymi Bank Spółdzielczy w Staszowie, Fundacja im. Stefana Batorego w Warszawie, Marcin Skowron, Maria Malec, Józef Bryk.

GN



Burmistrz Romuald Garczewski wraz z kapitułą podczas wręczenia promes





# „DZIEŃ CHLEBA - SMAKI NASZYCH DZIADKÓW”



*Burmistrz Romuald Garczewski, członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski i starosta Andrzej Kruzel otwierają obchody 100-lecia wystawy rolniczo-przemysłowej w Staszowie*



*Konferencja naukowa - na mównicy dr Sławomir Maj*

Po raz pierwszy w historii imprez, tegoroczna edycja Dni Chleba była wydarzeniem dwudniowym. Organizatorom udało się w tym czasie, w ramach jednego programu pod wspólnym hasłem „Dzień Chleba - smaki naszych dziadków” połączyć co najmniej cztery wydarzenia, tj.: Dzień Chleba, obchody 100. rocznicy Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Staszowie, dożynki powiatowe, dożynki miejsko-gminne. Organizatorami imprezy byli: Staszowski Ośrodek Kultury, Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, Starostwo Powiatowe oraz Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Staszowie.

**Wspomnienia sprzed 100 lat.** W 1912 roku w Staszowie odbyła się największa dotychczas impreza w historii miasta - wystawa rolniczo-przemysłowa. Pokazywane były na niej najnowocześniejsze wówczas maszyny, urządzenia, sprzęty gospodarcze i przemysłowe. Zwiedzający podziwiać mogli również inwentarz, wystawę entomologiczną, odmiany zbóż i roślin uprawnych. Bogaty był także program kulturalny, wśród którego nie zabrakło orkiestr i nowoczesnego jak na tamte czasy kinematografu. Wystawa zasłużyła się bardzo pozytywnie gospodarce Staszowa. To doniosłe wydarzenie stało się okazją do organizacji obchodów 100 - lecia. W ich ramach ujęta została konferencja naukowa pt. „Polityka wobec rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce i Europie w XIX i XX wieku”, a także wystawa dawnego sprzętu rolniczego, którą zorganizowano przy ul. Szkolnej. Organizatorzy postarali się również o umieszczenie akcentów rocznicowych. Wydana została tzw. „Jednodniówka”, a uczestnicy na teren imprezy wchodzili przez stylizowane bramy.

**Święto plonów.** W ostatnią niedzielę sierpnia Mszą św. w Sanktuarium Jana Pawła II rolnicy z regionu staszowskiego dziękowali Bogu za tegoroczne zbiory. Nabożeństwu przewodniczył i homilię wygłosił kapelan rzemieślników ks. kan. Krzysztof Rusiecki. Honory starostów dożynek powiatowych i miejsko - gminnych peł-



*Burmistrz Romuald Garczewski, z-ca burmistrza Henryka Markowska, z-ca dyrektora ZSE Małgorzata Garczewska, przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant, starosta Andrzej Kruzel*



nili: **Maria Gil** z Czajkowa Północnego i **Kazimierz Zarzycki** z Szydłowa. Pani Maria jest sołtysiem w miejscowości, w której mieszka. Wraz z mężem Edwardem od 1987 roku prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 4, 64 ha. Ta aktywna kobieta pracuje także poza gospodarstwem w firmie o profilu rolniczym. Jest oddana sprawom wsi, przez co zyskuje szacunek wśród mieszkańców. W gospodarstwie rodzicom pomaga syn Daniel. Kazimierz Zarzycki od ponad dwudziestu lat prowadzi gospodarstwo sadownicze o powierzchni 13 ha. Uprawia głównie śliwy, ale także jabłonie i morele. Od dziesięciu lat jest prezesem Spółdzielni Producentów Owoców „Dobry sad” w Szydłowie. Dożynki nie mogłyby odbyć się bez tradycyjnych wieńców. W tym roku w gminie Staszów konkurs na najpiękniejszy wieniec wygrały Niemścice. II miejsce zajęła Wola Wiśniowska, natomiast 3. była Łukawica. Burmistrz **Romuald Garczewski** wręczył również nagrody laureatom konkursu „Piękna i Bezpieczna Zagroda - Przyjazna Środowisku” w Gminie Staszów. I miejsce przyznano **Małgorzacie i Eugeniuszowi Kajdom** z Jasienia, II miejsce zajęli **Wiesława i Jerzy Kozikowie** z Zagród, natomiast III zajęło gospodarstwo **Wiesławy Kubik** z Łukawicy. Tego dnia również starosta staszowski **Andrzej Kruzel** z prezesem Banku Spółdzielczego **Grzegorzem Kozaikiem** wręczyli nagrody dla najpiękniejszej i najbezpieczniejszej zagrody w powiecie staszowskim. Tu również I miejsce zajęło gospodarstwo państwa Małgorzaty i Eugeniusza Kajdów z Jasienia, gm. Staszów, II miejsce przyznano **Dorocie i Piotrowi Jańczykom** z Pęcławic Górnych, gm. Bogoria, a III państwu **Jadwidze i Stanisławowi Meszków** z Rudy, gm. Połaniec. Siedem gmin powiatu staszowskiego wzięło udział w powiatowym konkursie na najpiękniejszy wieniec. Spośród nich gmina Staszów zajęła trzecie miejsce, a jako drugi wybrano wieniec z Osieka. Podczas wojewódzkich dożynek w Pińczowie nasz powiat będzie reprezentował wieniec z gminy Połaniec, który został uznany za najładniejszy w staszowskim.

#### Dzień Chleba

Tegoroczna impreza była szczególnie atrakcyjna, zarówno ze względu na bogaty program artystyczny jak i rekordową ilość wystawców. Przemieszczając się między kramami, można było podziwiać np. obszerne stoisko Lasów Państwowych, rękodzieła artystyczne, stoiska instytucji i organizacji. Publiczność

szczególnie chwaliła sobie wspaniałe lokalne pieczywo, które można było degustować i zakupić na stoiskach piekarń. Niektóre z nich przygotowały także przekąski tj. chleb ze swojskim smalcem, czy też kiełbasę z cebulą, a także dorodne i smaczne owoce i warzywa z naszego regionu. Sama impreza toczyła się na dwóch scenach, gdzie występowały zespoły artystyczne i trwały uroczystości oficjalne związane z dożynkami i obchodami rocznicy wystawy rolno-przemysłowej. W sobotę wystąpili uczestnicy projektu „Mania śpiewakowania”, „Poleskie Sokoły” z Żytomierza na Ukrainie, „Powiślaki”, „Nadwiślanie”, kapela



Koncert zespołu „Łzy”

estradowa „Ziemia Staszowska”, „Kapela ze Staszycówki”, gwiazda wieczoru grupa „Łzy”. Na sam koniec organizatorzy zaproponowali publiczności zabawę taneczną z zespołem „The Pearl”. W niedzielę publiczność podziwiała występy staszowskich „Kleksów”, grupę „No To Co”, „The Balancers”, nowo stworzoną grupę „Folk n roll”. Hitem niedzielnej wieczoru był zespół „Lombard”, zwieńczony pokazem sztucznych ogni. W Dniu Chleba wzorem roku ubiegłego uczestniczyli przedstawiciele Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców z Kielc, na czele z Prezesem Zarządu Krzysztofem Orkiszem. Zwracali oni uwagę publiczności tradycyjnymi strojami cechowymi. Dzień Chleba stał się także okazją dla wyróżnienia zasłużonych rzemieślników i przedsiębiorców. Platynowy Medal im. Jana Kilińskiego otrzymali: **Romuald Garczewski** burmistrz Staszowa, a także zasłużeni dla Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców: **Jan Kosik, Waclaw Supa i Jacek Sobieniak**. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza za zasługi dla rozwoju i umacniania Zw. OSP RP i Ochotniczych Straży Pożarnych nadany przez Prezydium Zarządu Głównego OSP RP, otrzymali **Izydor Grabowski i Jan Cecelon**.

*Tekst IK, foto: EMD, GN, IK, JKr, PB.*



Z-ca burmistrza **Henryka Markowska**, burmistrz **Romuald Garczewski** i z-ca burmistrza **Tomasz Fafara**



W darach kosz kwiatów składają: Przewodniczący Rady Miejskiej w Staszowie **Kryspin Bednarczyk** i Wiceprzewodniczący **Bonifacy Wojciechowski**





*Wręczenie platynowego medalu im. Jana Kilińskiego*



*Zespół "No To Co"*



*Podziękowania dla wystawców biorących udział w Dniu Chleba*



*Władze samorządowe i zaproszeni goście*





*Najpiękniejsze wieńce.*



*Zwycięzca konkursu gminy Staszów z Niemścic i powiatowego z Polańca*



*Ekspozycja ze stoisk w Dniu Chleba*



*Klepsy*



*Lombard*





## ZGOK W BUDOWIE

**Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. realizuje Projekt pn. "Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie gmina Tuczępy".**

Podstawowym celem Projektu jest zapewnienie kompleksowego, zgodnego z wymogami ochrony środowiska zagospodarowania odpadów komunalnych, pochodzących z 18 gmin uczestniczących w Projekcie. Projekt uzyskał dofinansowanie z Funduszu Spójności nr POIS.02.01.00-00-010/09 w ramach działania 2.1 – Kompleksowe przedsięwzięcia z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych priorytetu II Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007 – 2013.

Projekt zakłada budowę Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi (ZGOK) w województwie świętokrzyskim

na terenie byłej Kopalni Siarki „Grzybów, na gruntach leżących w obrębach Dobrów, Rzędów gmina Tuczępy, powiat Busko – Zdrój oraz w obrębie Grzybów, gmina Staszów, powiat Staszów (składowisko odpadów komunalnych).

W ramach Projektu „Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie gmina Tuczępy” trwają prace budowlane dotyczące kontraktu nr 03 i kontraktu nr 04.

Kontrakt 03 - Budowa Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi (ZGOK) w ramach Projektu „Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie gmina Tuczępy”

W miesiącu sierpniu trwały prace przygotowawcze na budowie, częściowy demontaż istniejących obiektów, prace geodezyjne, prace ziemne na budynku sortowni, prace ziemne na budynku warsztatowo – magazynowym, dostawa zaplecza wykonawcy.

Kontrakt 04 - Budowa kwatery składowania (pierwszej) w ramach Projektu „Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie gmina Tuczępy”

W miesiącu sierpniu zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym Wykonawca wykonał roboty ziemne, profilowanie dna niecki kwatery, wykonał warstwę ochronną gr. 10 cm z piasku, powstała grobla kwatery. Wykonano roboty ziemne na zbiorniku retencyjnym wód deszczowych obiekt nr 117 jak i na zbiorniku na odcieki obiekt nr 103.

Ponadto w miesiącu sierpniu rozpoczęto prace związane z uszczelnieniem kwatery folią PEHD.

Wykonano posadowienie słupków ogrodzeniowych na południowej stronie kwatery oraz zachodniej stronie.

Została wykonana inwentaryzacja geodezyjna wykonanych robót ziemnych. Wykonano również pomiary laboratoryjne wodoprzepuszczalności dna niecki jak i sprawdzono zagęszczenie gruntu grobli.

**EZGOK**





# MANEWRY STRAŻACKIE 2012

**W niedzielę 16 września w Wiązownicy Kolonii odbyły się manewry Ochotniczych Straży Pożarnych. Wzięło w nich udział piętnaście jednostek z terenu miasta i gminy Staszów.**

Pierwsze zadanie, postawione tego dnia przed strażakami, polegało na zbudowaniu linii gaśniczej. Z pobliskiej rzeki Kacanki tłoczono wodę do odległego o prawie dziewięćset metrów miejsca pożaru. W to przedsięwzięcie zaangażowane było aż siedem zastępów.

W drugim epizodzie strażacy sprawdzali swoje umiejętności przy ewakuacji osób z płonącego budynku, oddymianiu pomieszczeń oraz gaszeniu płonących obiektów.

Przy trzecim ćwiczeniu strażacy musieli udzielić pomocy przedmedycznej poszkodowanemu rowerzyście oraz uratować cztery osoby z kraksy samochodowej, w której wzięły udział dwa auta. Zadanie obejmowało również gaszenie płonącego pojazdu.

*Jestem pod dużym wrażeniem przeprowadzonych dzisiaj manewrów. Niemal wszystkie elementy z taktyki pożarniczej zostały wykorzystane. Dostrzegłem pewne małe braki, ale po to ćwiczymy, żeby wyciągać z tego wnioski i by w przyszłości lepiej wspólnie działać. Myślę, że im więcej potu na ćwiczeniach tym mniej krwi w boju* - podsumował na zakończenie ćwiczeń mł. bryg. Jarosław Pławski zastępca komendanta Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie - Życzę nam wszystkim, abyśmy jak najczęściej spotykali się na tego typu manewrach, a jak najmniej w rzeczywistych akcjach - zakończył Pławski.

Podziękowania i gratulacje za sprawnie przeprowadzone ćwiczenia na ręce prezesa Zarządu Oddziału Miejsko - Gminnego OSP w Staszowie - Krysypina Bednarczyka złożył w imieniu Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Kielcach Romuald Garczewski.

Pochwały za przygotowanie i za nadzór nad przebiegiem ćwiczeń otrzymali również Grzegorz Kwietniewski komendant Miejsko - Gminny Związku OSP w Staszowie oraz dowódca Jednostek Ratownictwa Gaśniczego PSP w Staszowie st. kpt. Grzegorz Rajca.

Strażacy docenili dotychczasową działalność lekarza Lecha Nowickiego, który tego dnia został odznaczony Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

GN



*Druhowie: Romuald Garczewski i Krysypin Bednarczyk dekorują Lecha Nowickiego Srebrnym Medalem "Za Zasługi dla Pożarnictwa"*



*Akcja ratunkowa na drodze*



*Udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanemu*



## SOŁTYS ŁUKAWICY WYRÓŻNIONA W WĄCHOCKU

30 czerwca 2012 roku w Wąchocku odbył się corocznie organizowany Zjazd i Turniej Sołtysów Ziemi Kieleckiej. Z naszej gminy w tym konkursie została wyróżniona Justyna Mysłek, Sołtys sołectwa Łukawica, ma 27 lat, jest magistrem administracji.

Z jej inicjatyw powstało w miejscowości Łukawica Stowarzyszenie „Łukawskie Gospodynie”. Ma ono na celu pozyskiwać środki finansowe dla poprawy warunków życia oraz rozwoju miejscowości. Jednym z działań stowarzyszenia była organizacja Dnia Dziecka oraz wystawienie produktów regionalnych do degustacji podczas dożynek gminnych. Sołtys zabiegała również o budowę i remonty dróg w swojej miejscowości, a także była mocno zaangażowana w budowę łącza internetowego w Łukawicy.

Odbierając puchar, pani sołtys podziękowała kapitule i dodała, że jest to dla niej duże wyróżnienie i jednocześnie uznanie dla miejscowości oraz władz samorządowych za ostatnie lata pracy na rzecz sołectwa. Pani sołtys przyznaje, że dzięki współ-



pracy z samorządem zarówno gminnym i powiatowym w ostatnim czasie dużo się zmieniło w Łukawicy. Uporano się bowiem z największymi bolączkami miejscowości takimi jak, brak dróg czy udrożnienie rowów melioracyjnych. Jeden z najmłodszych sołtysów w gminie w planach na przyszłość zakłada dalszą promocję swojej miejscowości.

*Red., foto. Robert Wyrzykowski*

## STASZÓW Z KOLEJNĄ PROMESĄ

**Gmina Staszów odbuduje kolejne drogi w ramach programów na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. W dniu 26 czerwca 2012 r. burmistrz Staszowa Romuald Garczewski odebrał z rąk wojewody Bożentyny Pałki-Koruby promesę na kwotę 550 tys zł.**

Środki w łącznej kwocie 18 milionów 150 tysięcy zł otrzy-

mało 44 gminy oraz dziewięć powiatów z terenu województwa świętokrzyskiego. Zostaną one przeznaczone głównie na odbudowę zniszczonych dróg.

To nie pierwsze środki pozyskane przez gminę Staszów, w 2012 r. na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, w marcu br. Staszów otrzymał na ten cel promesę o wartości 1 mln zł.



*Wójt Bogorii Władysław Brudek, starosta Andrzej Kruciel, wójt Lubnic Anna Grajko, burmistrz Staszowa Romuald Garczewski, burmistrz Osieka Włodzimierz Wawrzkiwicz, wójt Oleśnicy Leszek Juda, burmistrz Polańca Jacek, Tarnowski, fot. Robert Wyrzykowski*



## NOWA ŚCIEŻKA ZAWODOWA W CIS

Centrum Integracji Społecznej w Staszowie, z końcem sierpnia br. zakończyło realizację kolejnego projektu, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, pt. „Nowa ścieżka zawodowa”. Projekt był realizowany w ramach priorytetu VII Promocja integracji społecznej, działanie 7.3 Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji.

W projekcie wsparciem zostały objęte długotrwale bezrobotne kobiety z terenu Miasta i Gminy Staszów, które brały udział w zajęciach teoretycznych i praktycznych w nowo utworzonym warsztacie zawodowym opieki nad dzieckiem.

Sześć uczestniczek projektu, pod nadzorem specjalisty reintegracji zawodowej, odbywało zajęcia praktyczne u pracodawców w 3 placówkach oświatowych na terenie Staszowa tj. Przedszkolu nr 3 im. Papieża Jana Pawła II, Zespole Placówek Oświatowych – Przedszkolu Nr 4 w Staszowie oraz w Przedszkolu Nr 8 im. Hansa Chrystiana Andersa w Staszowie. W czasie zajęć praktycznych na rzecz każdej z w/w placówek oświatowych wypracowano po 1060 h. Uczestniczki projektu, brały także udział w zajęciach teoretycznych, prowadzonych przez specjalistę reintegracji zawodowej, w łącznej ilości 98 h. Część teoretyczna szkolenia obejmowała między innymi następujące bloki tematyczne: BHP i prawne podstawy wykonywania zawodu opiekunki dziecięcej, rozwój dzieci; stymulowanie ich rozwoju, zaburzenia rozwoju występujące u dzieci do lat 3, dzienna opieka nad dzieckiem, zabiegi pielęgnacyjne i dieta dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym, choroby wieku dziecięcego, problemy wychowawcze z dziećmi, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach.

Z końcem sierpnia br. przeprowadzono egzamin końcowy dla uczestniczek szkolenia i wydano w/w zaświadczenia końcowe.

Benefisantki ostatecznie uzyskały także, dodatkowe kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w kursie dla sprzedawców, połączonym z obsługą kas fiskalnych. Z tej formy wsparcia w ramach projektu skorzystało łącznie 16 kobiet, które również otrzymały zaświadczenia końcowe, potwierdzające nabyte kwalifikacje zawodowe. Jedna z uczestniczek już z początkiem sierpnia 2012r. podjęła zatrudnienie na stanowisku sprzedawcy.

Podjęte działania wpisują się w zasadę empowermentu-

## ŚWIĘTOKRZYSKIE NA FALI

We czwartek 23 sierpnia od godziny 9.30 na Rynku w Staszowie mieszkańcy mogli spotkać się z Radiem Kielce. W trakcie pobytu wozu transmisyjnego mieli możliwość nagrania pamiątkowych wypowiedzi, które umieszczono w "Kapsule czasu". Nagrania zostały utrwalone na specjalnym nośniku, a następnie umieszczono w pojemniku, który został zamurowany na Świętym Krzyżu na 100 lat. Akcja "Kapsuła czasu" jest jednym z elementów obchodów 60-lecia Radia Kielce.

Akcji towarzyszyła audycja na żywo prowadzona wprost ze staszowskiego Rynku.

Nagrania ze Staszowa dostępne są na kanale filmowym gminy Staszów na [www.youtube.com/umigstaszow](http://www.youtube.com/umigstaszow)



projekt powstał w oparciu o inicjatywę oddolną obywateli, z ich inicjatywy zidentyfikowano potrzeby społeczności lokalnej, projekt posłużył zainteresowanej tego rodzaju wsparciem grupie społecznej.

Zadanie było realizowane przez okres 12 m-cy. Wysokość dofinansowania uzyskana na realizację projektu wynosiła 49 999,60 zł, wkład własny nie był wymagany.

Uczestniczki w ramach projektu miały zapewnione: badania lekarskie, podręczniki do nauki zawodu, posiłek itp. Ze środków EFS, pokryto także koszty wynagrodzenia specjalisty reintegracji zawodowej odpowiedzialnego za przyuczenie w/w osób do zawodu.

CIS



Red. Małgorzata Pirosz rozmawia z z-cą burmistrza Tomaszem Fafarą



# STASZOWSKIE ORKIESTRY DĘTE



**Staszowskie orkiestry dęte dbają o oprawę muzyczną wielu imprez i wydarzeń organizowanych w naszym mieście, zapewniając uczestnikom niezapomnianych wrażeń.**

Ten wspaniały element lokalnej kultury z pewnością zasługuje na to, by poświęcić mu osobną publikację, czego podjął się mgr Stanisław Jastrząb - zasłużony działacz regionu, a przede wszystkim pasjonat muzyczny.

Książkę „Staszowskie orkiestry dęte” rozpoczynają przedstawione wiadomości teoretyczne, które pozwolą nieobeznanym

z tematem czytelnikom w łatwy sposób uzupełnić wiedzę o muzyce, poczynawszy od samego powstawania dźwięków, poprzez czytanie nut i naukę gry na instrumentach, aż do tworzenia muzyki. Autor opracował tę część publikacji w oparciu o materiały - logicznie i przystępnie je szeregując, wspomagając tłumaczenie licznymi wykresami i ilustracjami, które ułatwią czytelnikowi zrozumienie specjalistycznych pojęć.

Czytając drugą część książki, będziemy mogli spojrzeć

## PODZIĘKOWANIA

**Pisząc książkę Staszowskie Orkiestry Dęte, która oprócz treści historyczno-ikonograficznych, zawiera także treści edukacyjne z zakresu akustyki i podstaw muzyki, spotkałem się z pomocą wielu przyjaciół, kolegów, znajomych.**

Za udostępnienie fotografii, notatek, opisów, uwag serdecznie dziękuję.

Szczególne podziękowania niech przyjmie wspaniała nauczycielka języka ojczystego Jadwiga Szyszka za Słowo o książce, za uwagi, korekty i pomoc w powstawaniu książki.

Składam także same podziękowania przyjacielowi, znakomitemu pedagogowi Kazimierzowi Sztobie za pomoc prawną i cenne wskazówki.

Henrykowi Alberze, Lucjanowi Zaczkowskiemu, Andrzejowi Wawrylakowi Prezesom Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego dziękuję za przyjęcie obowiązków wydawcy,

na dzieje orkiestr dętych przez pryzmat historii - od kapel janczarskich, aż po współcześnie działające orkiestry związane ze Staszowem, Ochotniczą Strażą Pożarną oraz górnictwem i hutnictwem. Wartość tych rozdziałów podnoszą liczne fotografie oraz skany pamiątek i dyplomów starannie wyselekcjonowanych przez autora, udostępnione mu przez życzliwych mieszkańców naszego miasta. Znajdziemy tu również sylwetki niektórych staszowskich muzyków. Publikację zamyka „Dodatek” zawierający chwytły i palcówki na różne instrumenty dęte.

„Staszowskiej orkiestry dęte” to 216. pozycja wydawnicza Biblioteki Staszowskiej. Jest to publikacja, z którą powinien zapoznać się każdy. Została napisana z pasją, która niewątpliwie udzieli się czytelnikom i pozwoli im oddać się wspomnieniom lub, jak ma nadzieję autor, wzbudzi zainteresowanie wiedzą muzyczną wśród młodzieży, co z czasem może zaowocować chęcią do nauki muzyki, a może nawet udziału w zespołach muzycznych, czy orkiestrach dętych.

*Karolina Polasz*

a kierownictwu i pracownikom drukarni SZOSTAKDRUK za wszystkie czynności związane z wydrukiem.

Składam podziękowania dyrekcji i pracownikom Staszowskiego Ośrodka Kultury, którzy wspólnie ze Staszowskim Towarzystwem Kulturalnym zorganizowali benefis i promocję książki.

Bardzo dziękuję Górnicy Orkiestrze Dętej przy KiZChS Siarkopol w Grzybowie za wspaniałe przygotowany koncert, który świadczy o jej artystycznym poziomie.

Gwoździem programu był znakomity, pełen uroku występ nauczycielki, staszowskiej piosenkarki Anny Podkowy, solistki Staszowskiego Zespołu Pieśni i Tańca działającego w latach 1962-1972. Solistce na keyboardach akompaniowali Stanisław Brzeziński dyrygent Górnicy Orkiestry Dętej i Andrzej Wawrylak uczestnik Zespołu Estradowego z lat sześćdziesiątych.

Solistce, akompaniatorom, wszystkim muzykom gratuluję i dziękuję za udane występy.

Za udział chcę przekazać podziękowania wszystkim uczestnikom benefisu, a było nas sporo. Obok miejscowych wielu przyjechało spoza Staszowa.

Warto było pokazać naszych staszowian, którzy jako absolwenci Liceum Ogólnokształcącego z lat sześćdziesiątych uzyskali wysokie pozycje.

Na zakończenie przytoczę nadesłaną opinię o mojej książce byłego kapelmistrza Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego, obecnego dyrygenta staszowskiego chóru Pana Janusza Galewskiego:

*„Moim zdaniem książka ta jest cennym podręcznikiem dla każdego orkiestranta a nawet kapelmistrza, gdyż zawiera kwintesencję wiedzy potrzebnej muzykowi na każdym poziomie, nie tylko w orkiestrze dętej. Jestem przekonany, że warto ją szerzej rozpropagować i uczynić dostępną dla orkiestr dętych w całej Polsce”.*

*Autor-benefisant Stanisław Jastrząb*



*Stanisław Jastrząb, fot. Grzegorz Nizialek*



# STASZÓW TU JEST TWOJE MIEJSCE

Podczas Dnia Chleba w Staszowie, zaprezentowano nowy film promujący Miasto i Gminę Staszów. Minutowy spot przedstawia Gminę Staszów, jako miejsce w którym warto mieszkać. Film trwa minutę, a jego tytuł to „Staszów, tu jest Twoje miejsce”. Reklama została wykonana przy współpracy Biura Promocji UMiG Staszów. Muzykę skomponował Kamil Kondek. Spot dostępny jest na stronie internetowej [www.staszow.pl](http://www.staszow.pl)



## STRACHY NA LACHY

**„Strachy na lachy” to wrześniowe spotkanie literacko-plastyczne skierowane do najmłodszego użytkownika Biblioteki Publicznej w Staszowie. W trakcie tego spotkania dzieci mogły przekonać się, że tak naprawdę „strach ma wielkie oczy” i nie należy się go bać, usłyszały także, jak poeci radzą rozprawić się ze strachem.**

W zajęciach udział wzięły klasa III"a" (wychowawca Edyta Brożyna) i klasa II"c" (wychowawca Izabela Socha) ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Staszowie.

Dzieci wspólnie zastanawiały się nad słowem STRACH, wysłuchały i interpretowały wiersze: Doroty Gellner pt. "W przymierzalni", "Straszaki", "Potwór", Ewy Szelburg - Zarembiny pt. "Ciemnego pokoju nie trzeba się bać", Emilii Waśniowskiej pt. "Strachy" i Danuty Wawiłow pt. "Jak tu ciemno", "Król", rozwiązywały krzyżówki, rysowały, przypominały sobie przysłowia o strachu.

Warto podkreślić, że celem tego spotkania było rozwijanie wyobraźni u dzieci, zainteresowanie ich poezją dziecięcą, pokazanie zabawowej, rozrywkowej funkcji czytania, zainteresowanie terapeutyczną funkcją poezji, złagodzenie lęków dziecięcych.

Jednocześnie ogłoszony został konkurs plastyczny na "Portret Stracha", najładniejsze prace wystawione będą w holu biblioteki.

*Jolanta Gątorska*





# „KUŹNIA WIEDZY”



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**W Publicznej Szkole Podstawowej Nr 3 w Staszowie od października 2011r. do 30.11.2012r jest realizowany projekt „Kuznia wiedzy” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki. Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty. Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych.**

Głównym celem projektu jest wzrost wiedzy i umiejętności 50 uczniów klas IV-VI Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 w Staszowie poprzez ułatwienie dostępu do usług edukacyjnych i rozwój kompetencji kluczowych w okresie od 03.10.2011 do 30.11.2012. Cele szczegółowe:

wyeliminowanie niepowodzeń szkolnych oraz ich emocjonalnych i społecznych konsekwencji

zwiększenie kompetencji matematycznych  
zwiększenie kompetencji przyrodniczych  
zwiększenie kompetencji językowych (język angielski)  
kształcenie umiejętności poznawczych i wzbogacania wiedzy poprzez wyjazdy edukacyjne

Projekt obejmuje:

Pomoc psychologiczną

Pomoc pedagogiczną

Zajęcia dodatkowe z matematyki

Zajęcia dodatkowe z przyrody

Zajęcia dodatkowe z języka angielskiego

Wyjazdy edukacyjno-wychowawcze.

W ramach projektu „Kuznia wiedzy” uczniowie chętnie uczestniczą w proponowanych zajęciach. Nie są to zwykłe zajęcia szkolne, ale raczej spotkania edukacyjne, na których młodzież doskonali swoje umiejętności, wzbogaca posiadaną wiedzę. Spotkania mają tę zaletę, że jest na nich czas, aby wyjaśnić niezrozumiałe treści i poćwiczyć umiejętności, które sprawiają uczniom problemy. Na zajęciach panuje miła, spokojna atmosfera pozbawiona codziennego, szkolnego pośpiechu. Mimo, czasami trudnych zadań, uczniowie nie stresują się lecz ochoczo i z zainteresowaniem pracują nad problemem. Pracują różnymi metodami, korzystają z najnowszych pomocy dydaktycznych. Na potrzeby projektu szkoła została wyposażona w tablicę multimedialną oraz zestawy innych, bardziej tradycyjnych pomocy. Służą one rozwijaniu kompetencji uczniów, w tym logicznego myślenia, zapamiętywania i kreatywności. Uczniowie uczą się zarówno samodzielnego rozwiązywania problemów jak i współpracy z rówieśnikami. Miłą atmosferę każdego spotkania wzbogaca poczęstunek. Opiekunowie nie zapomnieli, aby był on nie tylko smaczny, ale miał także walory zdrowotne. Wśród różnorodnego asortymentu dominują świeże owoce, soki, woda mineralna i ciasteczka zbożowe. Bardzo atrakcyjną formą projektu są wyjazdy edukacyjno-wychowawcze. Spośród zaplanowanych trzech wyjazdów, odbył się już pierwszy do Białki Tarzańskiej. W ramach 5 - dniowego pobytu uczniowie odbyli wycieczki do Zakopanego (ze zwiedzaniem Krupówek i Gubałówki), do Doliny Kościeliskiej (Jaskinia Mroźna), na Morskie Oko, do Rabki Zdrój (Rabkoland, udział w warsztatach garncarskich). Ponadto uczestnicy brali udział w zajęciach edukacyjno – wychowawczych z uwzględnieniem tematyki równości płci. Atrakcyjną formą odpoczynku były kąpiele na basenach termalnych. Projekt jest w trakcie realizacji i kolejne zajęcia oraz wyjazdy edukacyjne czekają na uczestników już we wrześniu.

*Koordynator projektu Ewa Rzepecka*





## PCK POMAGA

27 czerwca br. Oddział Rejonowy PCK w Staszowie zorganizował wyjazd do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Ostrowcu-Denkowie, w którym wzięli udział harcerze i zuchy wraz z opiekunami i instruktorami z Zespołu Placówek Oświatowych Nr 1 w Staszowie.

Zawieźliśmy dary rzeczowe w postaci słodyczy (zakupionych ze zbiórki ulicznej na kwotę 130,09zł) i środków czystości (ufundowane przez Klub „Amazonek„) Sponsorem autokaru było nasze Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Staszowie. W placówce zostały zaprezentowane przygotowane wcześniej przez młodzież i dzieci programy artystyczne. Wszyscy braliśmy udział w grach i zabawach oraz w ognisku z pieczeniem kielbasek. Radosny nastrój udzielił się każdemu uczestnikowi spotkania i tak trudno było się rozstać, ale będziemy na pewno jeszcze nie raz tam wracać.

*Joanna Cheba*



## ROZPOCZĘCIE ROKU W ŻŁOBKU I KLUBACH DZIECIĘCYCH

W sobotę 1 września rozpoczął się rok szkolny w żłobku i klubie dziecięcym mieszczącym się w budynku Przedszkola Nr 8 przy ulicy Kilińskiego w Staszowie.

Znalazło tam miejsce dla 50 dzieci w wieku od 2 lat spośród których 20 - w żłobku i 30 - w klubie.

Na realizację zadania gmina Staszów pozyskała fundusze z resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch”. Dotacja na ich organizację wyniosła niemal ok. 120 tys zł, łącznie na remonty i wyposażenie wydatkowano ok. 240 tys. zł. Co więcej rodzice mają szansę na sfinansowanie całości kosztów pobytu maluchów w klubie i żłobku. Jest to możliwe dzięki uzyskaniu środków przez Gminę Staszów w wysokości niemal 1,5 mln zł, z POKL na realizację projektu pod nazwą „Wsparcie dla życia zawodowego i rodzinnego w Gminie Staszów”.

To nie koniec dobrych informacji, gdyż w budynku Przedszkola Nr 3 przy ulicy Jana Pawła II, w dniu 1 października otwarty został kolejny w gminie klub dziecięcy.

*IK*



*Żłobek i klub dziecięcy w Przedszkolu nr 8 w Staszowie, fot. Agata Karwacka*



*Klub dziecięcy w Przedszkolu nr 3 w Staszowie, fot. Grzegorz Nizialek*



## WIDOWISKO TANECZNE W WYKONANIU ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH KLEKS



W sobotę 29 czerwca 2012 na Hali OSiR w Staszowie gościła najbardziej utytułowana staszowska grupa tańca nowoczesnego. Wspaniały koncert w wykonaniu Staszowskiej Formacji Tanecznej „KLEKS” zgromadził kilkusetosobową publiczność.

Młodzi artyści zaprezentowali dynamiczne, pełne fantazji i bardzo kolorowe układy, w choreografii Państwa Małogrzaty i Jana Szmyrgałów. Wśród zaprezentowanych numerów znalazły się m.in. tegoroczne, prezentowane na 33. Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca Konin 2012, gdzie "Kleks" zdobył BRĄZOWY APLAUZ. Na festiwalu tym wystąpiły trzy grupy ze Staszowa: w kategorii show dance do 11 lat - KLESIKI z choreografią „NANOBOTY”, w kategorii show dance 12-15 lat - KLEKS z układem „WIKINGOWIE”, w kategorii show dance 16-19 lat - KLEKS z choreografią „HALLOWEEN”.

*Red.*





## WAKACJE Z FARMĄ

**Fundacja Aktywizacji i Rozwoju Młodzieży FARMA realizuje projekt pod tytułem „Akcja: Wolontariat!”.**

Wolontariusze uczestniczyli w szeregu szkoleń przygotowujących ich do realizacji własnego projektu. Szybko podzielili się na dwie grupy, gdzie zrodziły się dwa zupełnie inne oryginalne pomysły na działania, angażujące społeczność lokalną.

Pierwsza z nich to grupa Hunter, która wymyśliła, przygotowała oraz zrealizowała grę terenową po lasach golejowskich. W grze uczestniczyły 3-osobowe zespoły, miały one do wykonania siedem zadań, które sprawdzały zręczność, zwinność, umiejętność komunikacji w zespole. Uczestnicy musieli również stawić czoło zadaniu przygotowanemu przez Komendę Powiatową Policji w Staszowie - musieli opatrzyć ranę poszkodowanego, zabezpieczyć ślady oraz narzędzie zbrodni.

Druga grupa o nazwie YETI zrealizowała bardzo bogaty i różnorodny projekt pt. „Aktywnie Kreatywnie”. W ramach projektu odbyło się sześć akcji. Pierwsza: flash mob na plaży w Golejowie, który zaskoczył plażowiczów. Kolejnym wydarzeniem były warsztaty tańca ZUMBA. Dla hobbystów tańca fantastyczną ofertą były warsztaty tańca współczesnego. Młodzi działacze zaprosili także do warsztatu „Koszulkowe Hand - made”, podczas którego każdy mógł przerobić zwykły T-shirt w niezwykłą własnoręcznie ozdobioną bluzkę. Wspólnie wolontariusze nie zapomnieli także o najmłodszych mieszkańcach - im dedykowano akcję „Bajkowy Staszów” w cieniu drzew w Parku im. A. Bienia w Staszowie, gdzie



wystarczyły kartony, kredki, farby i pokłady nieograniczonej dziecięcej wyobraźni, by stworzyć makietę staszowskiego rynku.

Mini projekty młodzieżowe to nie jedyne działania w ramach projektu „Akcja: Wolontariat”. Druga 13-osobowa grupa nastoletnich wolontariuszy ciężko pracowała, podczas tegorocznych wakacji, pomagając w organizacji dużych wydarzeń kulturalnych na terenie powiatu staszowskiego. Więcej informacji na temat realizowanych projektów na stronie: [www.wolontariat.fundacjaфарма.pl](http://www.wolontariat.fundacjaфарма.pl)

Projekt „Akcja: Wolontariat” jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie.

*Red.*

## II FESTIWAL PIOSENKI „ZA KAŻDY UŚMIECH”

**14 września w CKiSz w Połańcu odbył się II Festiwal Piosenki „Za każdy uśmiech” z piosenkami Maryli Rodowicz. Czterdziestu wokalistów z województwa świętokrzyskiego zaprezentowało we własnej aranżacji najbardziej znane przeboje Maryli Rodowicz.**

Jury w składzie: Kamila Wolska, Mariusz Maliga oraz Zbigniew Brzeski w trakcie kilkugodzinnych przesłuchań wybrało najlepszych wykonawców w czterech kategoriach wiekowych, przyznając im pamiątkowe złote, srebrne i brązowe płyty. Nagrody trafiły do: I kategoria wiekowa: I miejsce **Karolina Szeleś RYTM SOK** Staszów, II miejsce **Wiktoria Pongowska Ćmielów**, III miejsce **Natalia Nowak SP nr 3** Staszów. II kategoria wiekowa: I miejsce **Eliza Tutak RYTM SOK** Staszów, II miejsce ex aequo **Paweł Pawlik Ćmielów** i **Wiktoria Pikul Połaniec**, III miejsce **Alicja Mikuśkiewicz Rytwiany**. III kategoria wiekowa: I miejsce **Katarzyna Chodurek RYTM SOK** Staszów, II miejsce **Paulina Chyc RYTM SOK** Staszów, III miejsce **Katarzyna Drożdżowska Połaniec**.

Dodatkowo wyróżniono: **Julię Kicińską, Wiktorię Polak, Natalię Opalko, Amelię Arendarską, Karolinę Dudek** i **Karolinę Linowską** z Rytwian.

W sobotę 8 września zespoły muzyczne SOK wzięły udział w Przeglądzie Młodzieżowych Zespołów Muzycznych organizowanych przez Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu. Wszystkie staszowskie zespoły zostały nagrodzone. II miejsce

w przeglądzie zespołów zajęła formacja „Na poczekaaniu”, a III miejsce Blu Moon, a wyróżnienie przyznano zespołowi Foll’Roll.

*Beata Chodurek*





## SPOTKANIA INTEGRACYJNE W ŚWIETLICACH



*Spotkanie integracyjne w świetlicy Socjo – Środowiskowej „Tęcza” w Sielcu*

W ramach kampanii „Postaw na Rodzinę” i „Zachowaj Trzeźwy Umysł” zostały zorganizowane spotkania integracyjne Świetlic Socjo – Środowiskowych „Tęcza” z Grzybowa i z Sielca .

2 czerwca 2012 roku w Świetlicy Socjo- Środowiskowej „Tęcza” w Grzybowie odbył się piknik z okazji „Dnia Dziecka”. Zaproszone zostały dzieci ze świetlicy z Sielca wraz z opiekunem. Wszystkich powitała i życzenia dzieciom złożyła sołtys Alicja Sojda. Swoją obecnością zaszczyliła nas zastępca burmistrza Henryka Markowska. Atrakcjami pikniku były pokazy strażackie, pokaz tresury psa, konkursy z nagrodami, które pozwalały na wspólną zabawę dzieci i rodziców. W trakcie imprezy nie zabrakło słodkiego poczęstunku i kiełbasek z grilla. Był to dzień pełen uśmiechu i radości.

W dniu 28 sierpnia 2012 roku został zorganizowany wyjazd dzieci i młodzieży z dwóch Świetlic Socjo – Środowiskowych „Tęcza” z Sielca i Grzybowa do kina w Kielcach. Dzieci pod nadzorem opiekunów Anny Kowalskiej i Beaty Walasek obejrzały film pt. „Madagaskar 3”. Podróż autokarem umilały rozmowy i śpiewy, a czas spędzony w kinie był wielką radością i niespodzianką dla wszystkich uczestników wycieczki. Mamy nadzieję, że to nie ostatnia wycieczka w takim składzie. Dzieci i młodzież wraz z rodzicami kierują serdeczne podziękowania do władz miasta za sfinansowanie wycieczki do kina.

30 sierpnia 2012 roku w Świetlicy Socjo – Środowiskowej „Tęcza” w Sielcu odbył się grill na zakończenie wakacji. Wspólnie świętowali uczestnicy zajęć świetlicowych razem z zaproszonymi rówieśnikami ze świetlicy z Grzybowa wraz z opiekunami. Czas tego dnia uatrakcyjniły nam konkursy oraz zabawy ruchowo – zręcznościowe i rozgrywki sportowe. Słodkim akcentem w tym dniu były lody oraz słodycze. Dziękujemy za pomoc i wsparcie sołtysowi wsi Sielec panu Stanisławowi Polniakowi oraz pani sołtys Alicji Sojdy z Grzybowa, a także rodzicom, dzięki którym ten dzień był dla dzieci i młodzieży wesołą zabawą.

Dzięki takim spotkaniom nawiązały się przyjaźnie między dziećmi, rodzicami, sołtysami. Możemy się lepiej poznawać, integrować i miło spędzać czas.

*Tekst i foto: Anna Kowalska*



*Spotkanie integracyjne w świetlicy Socjo – Środowiskowej „Tęcza” w Grzybowie*

## SPOTKANIE NA OSIEDLU „OGLĘDOWSKA”

**W dniu 7 września 2012r na osiedlu „Ogłędowska” odbyło się spotkanie integracyjne mieszkańców.**

Na początku mieszkańcy osiedla przychodzili nieśmiało, ale z czasem było ich coraz więcej. Pomimo tego, że chwilami padało, przyszło około 30 mieszkańców, którzy w miłym towarzystwie spędzili wieczór.

Gośćmi uczestniczącymi w spotkaniu byli: zastępca burmistrza Henryka Markowska oraz radni rady miejskiej Bonifacy Wojciechowski, Dominik Rożek, Piotr Mazur. Przy grillu mieszkańcy przedstawili władzom pilne sprawy do realizacji na terenie osiedla.

ZS







## TO NASZ ŚWIAT...

Wrzesień. Miesiąc pamięci tragicznych zdarzeń z 1939 roku, także miesiąc szkoły, uczniów i nauczycieli. A i rodziców, którzy boleśnie go odczuwają w domowych budżetach. Ilekroć nadchodzi, zadają sobie te same pytania: Jaka jest dzisiaj szkoła?, czego uczy?, jak wychowuje?, czy jest radosna i przyjazna?... i jeszcze inne. Nie odpowiadam na nie. Ale odpowiedzi dostarczają mi media, portale społecznościowe w internecie, sklep, ulica. Wtedy wszyscy wszędzie mówią o szkole.

Bardzo często pytają mnie moi Czytelnicy, dlaczego ty nie piszesz właśnie o szkole. Odpowiedź jest bardzo prosta. Nie znam teraz szkoły i nie rozumiem.

Nie mogę sobie nawet wyobrazić, jak zachowałabym się w momencie, gdybym poczuła kosh na śmieci nad moją głową. Jak zareagowałabym na mocne, wulgarne agresywne wyrażenia skierowane do mnie przez uczniów, czy na samowolne wyjście dziecka z klasy. Czy poszłabym do sądu przeciwko nim? Nauczyciel w wymiarze sprawiedliwości z powodu własnej niemocy?!

Nie, nie, i jeszcze raz nie! Do tego potrzebna jest kosmiczna wyobraźnia, nie mam takiej.

Czy potrafiłabym uczyć rozwiązywania testów, a nie pisanie wypracowań, które dają możliwość wielopłaszczyznowego myślenia i dyskusji na temat lektur, i nie tylko, skoro uważam, że testy ograniczają wyobraźnię i niszczą skutecznie indywidualność ucznia.

Czy umiałabym pogodzić się z dzisiejszym młodzieżowym slangiem, pełnym wulgaryzmów, który słyszałabym nieustannie na przerwach, przed szkołą, na ulicy, wszędzie!

Co wtedy? Nie słyszeć, jak ta nowomowa wdziera się zewsząd i porusza każdy nerw. Wygłosić tekst o polszczyźnie – Ojczyźnie, komu, gdzie, w jaki sposób? W okresie mojej pracy szkoła, nauczyciele walczyli o czystość języka. Teraz także walczą również z ulicą, która narzuca swoje dziwactwa językowe.

Nie wiem, jak zareagowałabym w szkole na widok niszczycielskich zachowań uczniów wobec wspólnej własności. Nie wiem. Pewnie skorzystałabym także ze szkolnego radiowęzła, przez który całe lata mówiłam do uczniów o ważnych sprawach. Teraz zwracam im uwagę w różnych miejscach i zdarza się nawet usłyszeć słowo „przepraszam”.

Nie pojmuję również tego, dlaczego, tak opornie i głośno, w czasie szkolnych uroczystości, uczniowie „słuchają” wystąpienia dyrektora i zaproszonych gości. Chciałabym to zrozumieć.

Nie mam też takiej wiedzy, jak dzisiaj wychowawcy przeprowadzają lekcje przeznaczone dla nich i swojej klasy – ważny, nawet bardzo istotny, element wychowania w szkole. Czy uczniowie lubią je i czekają na tę możliwość spotkania z wychowawcą? Czy te 45 minut wykorzystywane jest na rozmowy, dyskusje właśnie o tym, jak zachowywać godnie w szkole, która ma imię kogoś zasłużonego, ważnego dla Polski. Nie wiem, nie znam ani programów, ani przebiegu takich lekcji, ani też nie mam okazji spotkania z uczniami.

Jestem tego pewna z doświadczenia, że godziny „wychowawcze” mają wielką moc oddziaływania i są bardzo potrzebne zarówno uczniom, jak i nauczycielom.

Myślę, że trudno byłoby mi dzisiaj pogodzić się ze „szkolnymi” strojami uczennic, które, może teraz w jesieni, osłonią nieco swoje ciała, ku niezadowoleniu kolegów. Niezadowolenie to nawet rozumiem.

Za dużo tego „nie wiem”, „nie znam”, „nie umiem”, dlatego właśnie nie piszę o szkole. Dlatego też boli mnie serce, gdy słyszę o niej opinie, w prawdziwość których trudno mi uwierzyć.

Kiedy tym moim „nie wiem” podzieliłam się z doświadczonym nauczycielem, najpierw zachęcał mnie, żebym dokładniej omówiła „nasz, dawny, dobry” system, w którym preferowano w wychowaniu kult człowieka pracy, poszanowanie wartości nie tylko materialnych, także tych z Mojżeszowego dekalogu, patriotyzmu w szerokim tego słowa znaczeniu, współdziałania społecznego, współodpowiedzialności, solidarności, poszanowania sprawnych inaczej... wymieniam te najważniejsze. Następnie sformułował swoją wątpliwość, którą zacytuje: „Skoro tamten system był zwarty od przedszkola po studia, a dyplomy były nostryfikowane za granicą, fachowcy cenieni, to komu i po co były potrzebne te zmiany. Dobro trzeba było zachować, a zło niszczyć. Gdyby nauczycielowi dać zasady autorytetu formalnego i pozostawić jego dominującą rolę w szkole, na pewno nasze społeczeństwo byłoby inaczej wychowane”.

Zgadzam się z tą opinią, i podzielam przeświadczenie o najważniejszej roli nauczyciela w szkole, w której dzisiaj dołożono mu tyle pracy i zajęć biurowych, że staje się on bardziej urzędnikiem niż wychowawcą. Ma za mało czasu na wychowywanie, musi zakładać teczki, arkusze, prowadzić obserwacje... pisać, zapisywać, wypełniać rubryki, sprawozdania, arkusze, opinie. Po co, aby mieć usprawiedliwienie przed zarzutami rodziców czy sądem. Pozory wychowania bezstresowego to legenda, życia takich możliwości nie daje.

Za „moich czasów” ...nie, nie będę pisała o tym, co minęło bezpowrotnie, ale żal pozostaje...

Wiem, jak „mają” dzisiaj nauczyciele. Nigdy nie odważyłabym się oceniać ich pracy, której przecież teraz nie znam. Zawsze jednak są w moich życzliwych myślach i sercu. Szkoła była, jest i pozostanie dla mnie miejscem trudnej, szczególnie teraz, pracy i działań ludzi, którym przyszło się zmagać z delikatną materią kształtowania młodych, także z papierkową biurokracją, ze świadomością jakiś pomysłów władz, a więc i z poczuciem braku stabilności życiowej, ciągłymi nieprzemyślanymi zmianami programów, wymogów egzaminacyjnych... żeby na tym poprzestać.

Cóż jednak może uczynić nauczycielka na emeryturze? Ile mogą znaczyć jej uwagi? Niewiele, albo prawie nic. Myślę jednak: „Rób swoje”. I piszę... z poczucia obywatelskiego obowiązku, z troski o wychowanie młodego pokolenia, z przynależności do grupy ludzi, którym nie są obojętne problemy szkoły.

Dlatego piszę. Nie! Nie mam jakiegokolwiek kompleksu. Jestem spełniona całkowicie i dowartościowana moralnie i emocjonalnie jako nauczycielka. Kocham dzieci, więc kochałam



pracę z nimi. Znam wrażliwość nauczycielskiego środowiska na krytykę. Jeśli jednak piszę o nim, w ogólnikach przecież, to z potrzeby serca, z życzliwości i niepokoju. Nie potrafię jednak zgłębić dostatecznie tematu „dzisiejsza szkoła”, więc tego nie uczynię.

Żeby tak minorowo nie kończyć tych wrześnieowych, szkolnych rozmyślań, opowiem o pewnej sytuacji.

Park Bienia tonie w słońcu. Wczesne popołudnie. Nie wiele już ławek czeka na spragnionych odpoczynku. Plac zabaw zapełnia się. Sama radość dla dzieci i rodziców, i dla mnie. Tyle razy o tym pisałam, a teraz tak zwyczajnie bardzo się cieszę, obserwując dziecięce wyczyny.

Od czasu do czasu jakież Azorki ze swoimi właścicielami korzystają ze spaceru. Ale pieski nie umieją odczytać tabliczkowych ostrzeżeń, jeszcze nie zapoznały się z obowiązkiem swoich panów. Chętnie więc korzystają (oczywiście Azorki!) z zaspokojenia swych potrzeb na trawnikach, szczęśliwe w takim urokliwym miejscu, a pilnujący ich dyskretnie odwracają głowy, żeby swoim pupilkom w tym nie przeszkadzać.

Ludzie, nauczcie Azorków czytania, albo sami zacznijcie czytać !!!

Dwie, pewnie pięcio czy sześcioklasistki w drodze ze szkoły dzielą się przeżyciami z jakiejś lekcji. Idą wolno i głośno rozmawiają:

”Słyszałaś, co powiedziała? - mówi jedna z dziewcząt./

Nie- odpowiada druga./ Kuba, jak się nie uspokoisz, wyślę cię do pedagoga-przytacza uwagę nauczyciela pierwsza z rozmówczyń”/.

Odwróciłam głowę i uśmiechem spłoszyłam uczennice. Ożywiony dialog urwał się nagle. Nie dowiedziałam się, czy ich niesforny kolega został odesłany za karę do szkolnego pedagoga.

Pomyślałam wtedy, „spokojnie, nie jest źle, jeśli nauczycielka tak upomina ucznia. Spokojnie”. A za rok znowu nadejdzie szkolny miesiąc i od nowa moją, niepokorną nauczycielską duszę poruszą te same wątpliwości. Niechby one trwały jeszcze przez wiele lat. Mam taką nadzieję.

A teraz, póki co, wszystkim Pedagogom, Uczniom, Pracownikom szkół... Wszystkim, bez wyjątku, życzę najpierw zdrowia dobrego, wytrwałości ogromnej, cierpliwości anielskiej, wzajemnych życzliwych relacji dla dobra dzieci, sukcesów w pracy i pomyślności w życiu osobistym.

Młodzi internauci przesłaliby Państwu nieco krótsze życzenia..... „3msie”, co w młodzieżowym slangu oznacza „Trzymajcie się!!!”

Dołączam do powyższych i te. Inna sprawa, czy taki sposób przekazywania, choćby najlepszych życzeń, mógłby mi odpowiadać.

Taki jest wrześnieowy mój, szkolny świat. Czy tylko mój ?!

*Wrzesień 2012 Jadwiga Szyszka,*

## HISTORIA JEDNEGO PRZEDMIOTU: KARTKA Z 1912 ROKU

**Przedmiotem, który dziś prezentujemy jest kartka pocztowa wydana w 1912 roku w Staszowie z okazji wystawy rolniczej. Jest ona kolorowa i ma wymiary 11 na 15 cm. Jest dwujęzyczna i zawiera napis w języku polskim i rosyjskim "Wystawa rolnicza w Staszowie guberni radomskiej otwarcie 24 sierpnia 1912 komunikacja samochodowa z Kielc i Ostrowca, demonstracja pługów motorowych".**

W centralnej części znajduje się wizerunek włościanki z sierpem wskazującej lewą ręką na panoramę Staszowa z miejscem zorganizowania wystawy. W głębi widać zarys Gór Świętokrzyskich, a po prawej stronie budynek kościoła św. Bartłomieja w Staszowie. Dzięki udostępnieniu zdjęcia – widokówki przez Włodzimierza Migonia Staszowskie Towarzystwo Kulturalne wydało jej reprint z okazji setnej rocznicy wystawy rolniczej w Staszowie. Oryginał znajduje się najprawdopodobniej w Zagnańsku w Muzeum Regionalizmu Świętokrzyskiego. Przed

laty został przekazany doktorowi Maciejowi Zarębskiemu przez jednego z mieszkańców Staszowa. Jest to bez wątpienia bezcenna staszowska pamiątka stanowiąca wspaniały dowód prężności organizacyjnej naszego miasta u progu dwudziestego wieku.

*Paweł Ciepiela*





## RYS HISTORYCZNY STASZOWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ

**Żydzi przybyli do Staszowa w XVI wieku gdy osada wyniesiona została do rangi miasta za sprawą przywilejów królewskich. Najstarszym dokumentem, potwierdzającym obecność starozakonnych w Staszowie, jest rejestr podatkowy pochodzący z 1578 roku. Szacuje się, że pod koniec XVI wieku na 600 mieszkańców około 50 było Żydami.**

Na początku XVII wieku część Żydów została zmuszona do opuszczenia miasta. Stało się tak za sprawą procesu Żyda Szmula, oskarżonego przez chrześcijańskich obywateli o mord rytualny. Żydów skazano na banicję, a ich dobra zostały skonfiskowane i przekazane na budowę wieży kościelnej przy świątyni p.w. św. Bartłomieja oraz jej wyposażenie.

Formalnie Żydzi powrócili do Staszowa w 1690 roku, kiedy to właściciel miasta, Stanisław Łukasz Opaliński, wyraził zgodę na ponowne ich osiedlenie się. Na czele tej odnowionej gminy stanął rabin Szmuel Landan. 2 maja 1718 roku właścicielka miasta, Elżbieta Sieniawska, oficjalnie nadała Żydom prawo zezwalające na osiedlenia się oraz wybudowanie bóżnicy i kirkutu. Kolejny dokument, potwierdzający przywileje staszowskiej gminy żydowskiej, wydał w 1772 roku kolejny właściciel miasta, książę August Aleksander Czartoryski. Później przywileje aprobowali następni właściciele dóbr staszowskich Izabela Lubomirska, Adam i Alfred Potoccy.

W ciągu XIX wieku można zauważyć dynamiczny przyrost ludności wyznania mojżeszowego w Staszowie. W 1820 roku w mieście mieszkało 1562 Żydów, którzy stanowili blisko 53% ogółu mieszkańców. W 1857 roku było ich już 3 303, co dawało im 64% ogółu obywateli. W roku 1913, a więc przed wybuchem I wojny światowej, Żydzi mieszkający w Staszowie liczyli 7 644 obywateli, co stanowiło 67,8 % ogółu mieszkańców. Tak dynamiczny przyrost ludności starozakonnej był charakterystycznym zjawiskiem, obserwowanym w całym Królestwie Polskim. Wpływ na to miały dwa czynniki: migracja ze wsi do miasta i przyrost naturalny.

Liczba żydowskich mieszkańców Staszowa w wyniku I wojny światowej, która przetoczyła się przez ziemie polskie uległa znacznemu zmniejszeniu. Pierwszy powszechny spis ludności przeprowadzony w niepodległej Polsce w 1921 roku wykazał, że na 8357 mieszkańców Staszowa 4 704 jest Żydami (56,3%). W 1939 roku, u progu II wojny światowej, w Staszowie mieszkało 9 706 osób, z czego 5 103 było Żydami (52,6%). W dwudziestoleciu międzywojennym wielu żydowskich mieszkańców miasta wyjeżdżało w poszukiwaniu lepszego życia do Palestyny, Stanów Zjednoczonych, Zagłębia Dąbrowskiego czy Łodzi. Zjawisko to było charakterystyczne dla całego województwa kieleckiego. Wraz z wybuchem II wojny światowej kończył się okres rozwoju staszowskiej gminy żydowskiej.

Od momentu pojawienia się Żydów w Staszowie, aż do ich zagłady, stanowili oni zwartą wspólnotę narodową o silnym poczuciu odrębności kulturowej. Kulturowali swoją historię, tradycję i religię. Ponadto poza tradycją i religią łączył ich

język i ubiór, a także obyczaje i różnego rodzaju instytucje wychowawcze i samorządowe. Dlatego też Polacy i Żydzi, mieszkający w takich miasteczkach jak Staszów, stanowili dwa odrębne środowiska.

Sytuacja prawna staszowskich Żydów wpisana była w system obowiązujący na ziemiach polskich w danych okresach historycznych. Od ogólnych tendencji, często skrajnych, zależało położenie ludności żydowskiej. W czasach I Rzeczypospolitej pojawiały się oskarżenia o morderstwa rytualne. W Staszowie pierwsze takie posądzenie miało miejsce w 1610 roku, kiedy to odbył się proces Żyda Szmula, oskarżonego o porwanie i mord rytualny na chrześcijańskim dziecku. W ramach represji córki Szmula poddano przymusowej chryścianizacji, a ogół Żydów skazano na banicję.

W 1809 roku, kiedy to Staszów znajdował się administracyjnie w granicach Księstwa Warszawskiego, ukazał się akt prawny regulujący życie staszowskich Żydów. Prefekt powiatu staszowskiego, wydał rozporządzenie następującej treści:

1. Żydzi nie mają mieszkać razem z katolikami, tylko ma im być wyznaczona jedna dzielnica miasta.

2. Jeżeli chce zamieszkać w mieście, ma mieć 10 tysięcy złotych polskich gotówki lub być rzemieślnikiem lub fabrykantem.

3. Mają golić brody i chodzić w przyjętym przez mieszkańców ubraniu.

4. Umieć czytać i pisać po polsku i dzieci swe języka polskiego uczyć.

5. Kłątów rabina nie wolno stosować, tylko za pozwoleniem władzy.

Ówczesna właścicielka miasta księżna Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska, realizując tę decyzję, wydzieliła starozakonnym obszar rozciągający się od rzeki Czarnej do ulicy Gęsiej (obecnie Długiej).

Kolejne ograniczenia praw ludności żydowskiej przyniosła konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 roku, która dawała prawo usunięcia Żydów z danego miasta. Na jej podstawie w Staszowie zabroniono Żydom zamieszkiwać przy central-



Uczniowie staszowskiego chederu Mizrahi lata trzydzieste



nych ulicach, a w 1819 roku nakazano im przenieść kirkut poza granice miasta.

Położenie Żydów na terenie Królestwa Polskiego uległo zmianie dopiero w połowie 1861 roku. Na mocy ukazów carskich, starozakonnym dano swobodę w zakresie miejsca zamieszkania, obrotu nieruchomościami, piastowania godności i stanowisk oraz zniesiono odrębne powinności podatkowe.

W dwudziestoleciu międzywojennym Żydzi, stanowiący większość mieszkańców Staszowa, zamieszkiwali główne ulice miasta: Rynek, Długą, Bóźniczą, Dolno-Rytwiańską, Górno-Rytwiańską, Kościelną i Opatowską. Taki stan rzeczy istniał aż do utworzenia w Staszowie getta.

Od 1866 roku, kiedy Staszów przestał być miastem prywatnym, Żydzi aktywnie włączyli się w życie społeczne miasta. W 1899 roku, wspólnie z Polakami założyli Miejską Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, a w 1902 roku czynnie uczestniczyli w powoływaniu Ochotniczej Straży Pożarnej. Mieli również swoich przedstawicieli we władzach miasta. W 1920 roku wśród członków Magistratu, czyli Zarządu Miasta, jako ławnik zasiadał Wolf Tuchman – przewodniczący staszowskiej gminy żydowskiej. Oprócz Tuchmana w Radzie Miejskiej wybranej w 1920 roku zasiadali: Jeremiasz Wajsbrod, Symcha Goldhar, Moszek Dajtelbaum, Beniamin Tochterman, Szmul Wajngarten, Lejbus Pfeferman, Hersz Bydłowski, Mendel Szaneski, Izrael Wajsbrod, Chaim Frydman, Matys Frydman, Icek Wagner, Wigdor Kupferblum, Moszek Karp, Abram Nisenbaum. W latach 1927-1929 w Radzie Miejskiej zasiadali: Adam Ratinow, lekarz medycyny, Kranc Mendel – dentysta, Mordka Goldfeder, Mordka Pomerancblum, Elias Pomerancblum, Wajsbrod Izrael, Olster Izrael, Froim Zynger, Szmul Chelemer, Josek Zalberg, Beniamin Tochterman, Mendel Goldfarb oraz Rywka Ajdelman. W latach 1929-1939 w Radzie zasiadali: Jakow Buchman, Izaak Tuchman, Mordechaj Goldfeder, Abracham Nysenbaum, Szmulke Ajsenberg, Efraim Zinger, Kopel Majzels, Natan Rajch, Mendel Lejb Sznifer, Beniamin Tochterman, Froim Zyngier, Abraham Kirszenbaum, Mendel Frydman, Mordka Jakub Zonszajn oraz Szmuel Gliklich. W 1934 roku na ławnika wybrany został kupiec Lejb Pfeferman.



*Dzień targowy na staszowskim Rynku*

Na terenie Staszowa działały żydowskie partie polityczne. Jedną z nich był Bund, czyli Powszechny Żydowski Związek Robotniczy. W mieście działała również ortodoksyjna partia syjonistyczna Histadrut ha-Mizrachi (Centrum Duchowe). Partia ta na plan pierwszy wysuwała potrzebę budowy dla Żydów siedziby w Palestynie. Do najaktywniejszych działaczy należeli: Abraham Nysenbaum, Szmelke Ajzenberg i Anszel Hajman.

W latach trzydziestych dużą aktywność wykazywała Żydowska Socjalno-Demokratyczna Partia Robotnicza Robotnicy Syjonu, czyli Poalej Syjon. W Staszowie do jej działaczy należeli Jakow Buchman i Mordechaj Godfeder.

Ponadto Żydzi zakładali związki i stowarzyszenia o przeróżnym charakterze i zakresie działania. W Staszowie istniały dwa żydowskie banki: Żydowski Bank Spółdzielczy i Bank Kupiecki. Istniały żydowskie związki skupiające rzemieślników i kupców: Żydowski Związek Rzemieślniczy i Staszowski Związek Kupiecki Branży Obuwniczej. Ożywioną i cenioną działalność w środowisku prowadziła organizacja skautingu żydowskiego „Haszomir Hacair (Mały Harcerz). W latach trzydziestych na jej czele w Staszowie stała Bela Zinger. Członkowie gminy żydowskiej, którzy mieli kłopoty ze zdrowiem, mogli liczyć na pomoc organizacji „Linat Hacedek” (Pomoc Chorym). Do działaczy tej organizacji należeli m.in.: Szmelke Ajzenberg, Mosze Kantor, Lajbus Fajwisz Aspis. Działała także żeńska organizacja „Dyżur Nocny”, która zajmowała się opieką społeczną.

W 1925 roku Mordka Tenenbaum, Lejb Mendel Sznifer i Lemel Bekier podjęli starania mające na celu utworzenie w Staszowie klubu sportowego. W 1927 roku klub taki został zarejestrowany pod nazwą Żydowski Klub Sportowy „Blutz” w Staszowie. Walne Zgromadzenie członków w tym samym roku zmieniło nazwę na „Hakoah”. Najsilniejszą sekcją tego klubu była sekcja piłki nożnej, ale obok niej młodzież mogła rozwijać swoje sportowe zainteresowania w sekcjach: tenisa, piłki ręcznej i piłki siatkowej. Przy klubie działała orkiestra dęta.

W Staszowie działały liczne żydowskie grupy teatralne. Najgłośniejszy z zespołów – Teatr Amatorski – działał przez cały okres istnienia II Rzeczypospolitej. Zasadniczo aktorzy rekrutowali się spośród uczniów chederów i bet-hamidraszów. Do tej grupy teatralnej należeli: m.in. Lejka Nudelman, Esterka Litenblum i Blimek Litenblum. Na przedstawienia przybywała również młodzież polska, a aktorzy ze swym repertuarem występowali m.in. w Chmielniku, Stopnicy, Busku i Szydłowie. Rozkwit żydowskiego życia teatralnego w Staszowie przypada na lata trzydzieste. Wystawiano wówczas przedstawienia z okazji świąt narodowych i akcji dobroczynnych. Do wyróżniających się aktorów należeli m.in.: Estera Rotenberg, Szlomo Hajman, Ajzyk Baum i Lejker Hudelman.

Staszowskie dzieci żydowskie uczyły się w chederach, Talmud-torach i bet-hamidraszach. W Staszowie istniały 3 bet-hamidrasze: jeden na ulicy Bóźnicznej, naprzeciwko synagogi, drugi na ulicy Górno-Rytwiańskiej (dziś Rytwiańska), trzeci na ulicy Dolno-Rytwiańskiej (dziś Kolejowa). W Staszowie prowadzono również dwie półwyższe szkoły talmudyczne,



tw. jeszywy. Uczyli się w nich zdolniejsi uczniowie, którzy kontynuowali tam studia talmudyczne do 19-20 roku życia. Do najwybitniejszych staszowskich nauczycieli należeli: Górzawski- wykładowca języka hebrajskiego, talmudysta Szymole Melamed i Mendel Lewowicz specjalista w zakresie Tory. Oczywiście dzieci i młodzież żydowska uczęszczała także do szkół powszechnych oraz do Koedukacyjnego Gimnazjum razem z polską młodzieżą.

W nocy z 7 na 8 września 1939 roku do Staszowa wkroczyły wojska hitlerowskie. Rozpoczęła się ponura noc okupacyjna, która dla ludności żydowskiej zakończyła się jej fizyczną zagładą. W listopadzie okupanci powołali do życia ośmiuosobową żydowską radę gminy, nazwaną „Judenratem”. Jej prezesem niemal od samego początku był Efraim Zinger. 25 listopada 1939 roku na gminę żydowską nałożono pierwszą kontrybucję w wysokości 200 tys. zł. Z dużym trudem Żydom udało się zebrać żadaną sumę i dostarczyć do Sandomierza. 1 grudnia weszło w życie zarządzenie generalnego gubernatora, Hansa Franka, na mocy którego każdy Żyd powyżej 10 roku życia został zobowiązany do noszenia opaski z białego płótna z niebieską gwiazdą Dawida. W styczniu 1940 roku do Staszowa przybyło 150 esesmanów, których zadaniem była likwidacja żydowskich sklepów oraz konfiskata żydowskiego mienia i dobytku. W lipcu tego roku, zarządzeniem urzędu pracy w Ostrowcu zobowiązano wszystkich Żydów powyżej 15 roku życia do pracy przez dwa dni w tygodniu na rzecz władzy niemieckiej. Żydzi zostali zmuszeni do darmowej pracy m.in. przy osuszaniu bagien na Radzikowie.

6 stycznia 1942 roku na rozkaz Hansa Franka przeprowadzono tzw. „akcję futrzaną”. Każdy Żyd został zobowiązany do oddania posiadanych futer. Za odmowę wykonania rozkazu groziła kara śmierci. 15 stycznia wszystkie sklepy należące do Żydów objęte zostały nadzorem komisarycznym sprawowanym przez okupanta.

Zapewne już w połowie 1941 roku Niemcy rozpoczęli przygotowania do utworzenia w Staszowie getta. Świadczy o tym fakt powołania w czerwcu tego roku żydowskiej „służby porządkowej”. Getto zostało utworzone w Staszowie na mocy rozporządzenia Hansa Franka z 15 czerwca 1942 roku. Objęło ono swym zasięgiem ulice: Złotą, Długą, Krótką, Stodolną i Bożniczą w jednej części miasta oraz Dolno-Rytwiańską, Górno-Rytwiańską, Kąpielową i okolice garbarni mieszczącej się na tzw. Folwarkach z drugiej strony. Według niemieckiego zarządzenia główne ulice miały być „Juden-rein”. 1 lipca getto zostało zamknięte bramą na ulicy Krakowskiej przy domu Riwela Trajnos i Ben-Cyjona Rizenberga. Jak wspominają Bina Pasmanter i Daniel Segal – „Żydom nie wolno było przechodzić z jednej dzielnicy do drugiej od 9 rano do 11 i od 5 do 7 po południu. Nie mogli oni też przebywać na rynku, toteż handel został zupełnie sparaliżowany. Jeśli chodzi o życie gospodarcze w getcie, to zaraz po utworzeniu go można było kupić przepustkę u burmistrza i wyjść poza miasto. W ten sposób Żydzi, którzy mieli pieniądze, kupowali różne towary i prowadzili handel. Ogólnie jednak nastąpiło zubożenie, chociaż sytuacja Żydów staszowskich przed wojną była dobra. Rada żydowska starała się pomagać swoim przez utworzenie kuchni ludowych, w których wydawano obiady”.

W sierpniu na terenie getta uruchomiono zakłady krawieckie, tzw. „szopy”, pracujące na rzecz niemieckiego wojska. 18 października w staszowskim getcie umieszczono Żydów wysiedlonych z Połańca i Osieka. Liczba mieszkańców getta przekroczyła 7 tysięcy. W staszowskim getcie najprawdopodobniej znaleźli się również Żydzi z Mielca i najbliższej jego okolicy, a liczba mieszkańców tej dzielnicy sięgnęła 9 tysięcy.

Sytuacja Żydów stała się dramatyczna.

W getcie panowała ogromna ciasnota. W małych pokojach wegetowało 10-12 osób. W tej sytuacji ludność żydowska nie przejawiała większej aktywności społecznej. „Judenrat” w praktyce zawiesił swoją działalność, nie licząc prezesa Zingera, który do końca niezwykle aktywnie działał na rzecz żydowskiej gminy. Działalność kontynuowały tylko organizacje dobroczynne: Towarzystwo Ochrony Zdrowia z dr Kirszbaumem na czele oraz „Kropla Mleka”. O tragizmie życia w getcie pisała w swoim pamiętniku 19-letnia wówczas Chawa Kestenberg, córka żydowskiego kupca Naftalego Kestenberga:

„W mieście ruch, żandarmeria, SS. Rewizje zabierają meble, towary. Jakies pogłoski, że mają strzelać i rozstrzeliwać. Zwykły powszedni strach, z tą tylko różnicą, że panika jest większa, że już są, już mają, już, już...Więc chowamy się do piwnic, do schronów. No to co, że są? Wiele razy tak było, to nic nowego. To takie codzienne, takie pospolite. A w nas serce jeszcze bije i nie chcemy zabijać siebie za życia.

Właśnie ucichło trochę. Jedni odjechali, inni poszli gdzieś pić. Uspokoilo się i getto wraca do pierwotnego wyglądu, widać już więcej ludzi...”.

Los polskich Żydów mieszkających na terenie Generalnej Guberni, a tym samym również Żydów staszowskich, został przypieczętowany rozkazem Heinricha Himmlera z 19 lipca 1942 roku wydanym do dowódcy SS i policji w Generalnej Guberni Krügera:

„Zarządzam, aby przesiedlenie całej żydowskiej ludności Generalnego Gubernatorstwa zostało przeprowadzone i ukończone do 31 grudnia 1942 r.

Z dniem 31 grudnia 1942 r. żadne osoby pochodzenia żydowskiego nie mają prawa przebywać w Generalnym Gubernatorstwie. Chyba, że będą się one znajdować w obozach zbiorczych w Warszawie, Krakowie, Częstochowie, Radomiu i Lublinie. Wszelkie inne prace, przy których zatrudnieni są



*Bima w staszowskiej synagodze*



żydowski robotnicy muszą być do tego czasu zakończone, albo - o ile ukończenie ich nie jest możliwe - przeniesione do jednego z tych zbiorczych obozów.

Środki te są niezbędne dla przeprowadzenia etnicznego rozdziału ras i narodowości w myśl zasad nowego ładu w Europie, oraz w interesie bezpieczeństwa i czystości Rzeszy niemieckiej i strefy jej interesów”(...).

Akcja likwidacji staszowskich Żydów była odwlekana dzięki staraniom Efraima Zingera, który korumpował przedstawicieli niemieckiej administracji. Niestety 7 listopada 1942 roku okupant rozpoczął przygotowania do likwidacji staszowskiego getta. Ostatnie dni staszowskiej gminy tak wspominał Josef Goldsztajn – (...)O drugiej po południu już się widziało jak hitlerowcy gonią ostatnich Żydów z Szydłowa i Kurozwek do Staszowa. W godzinę później ten nieszczęsny transport, który składał się z około 200 osób mężczyzn, kobiet i dzieci doszedł do miasteczka.(...)Wszystkich przygnanych Żydów trzymano pod silnie uzbrojoną strażą ukraińskich bandytów na miejskim rynku, nie pozwalając nikomu na podanie nawet kubka wody. Widząc ten obraz, każdy jeden poczuł, że to samo czeka go następnego dnia. Z wielu domów dało się słyszeć rozdzierające szlochy i członkowie rodzin zaczęli się żegnać jeden z drugim. (...) Od 5 po południu miasto było okrążone i pilnowane przez Niemców, Ukraińców i polskich policjantów, aby nikt broń Boże nie mógł uciec. (...)o 10-tej wieczorem przybył do Staszowa sadystyczny oberszturmfiurer Szild, komendant akcji wysiedleńczej Żydów w województwie radomskim.(...) Szild wszedł do biura policji (żydowskiej służby porządkowej), które znajdowało się w domu Herszla Wintera, uderzył w stół i zawiadomił: w imię Hitlera, akcja wysiedleńcza Żydów staszowskich odbędzie się jutro - 8 listopada 1942 roku. Szild od razu rozkazał żydowskim policjantom powiadomić wszystkich Żydów w mieście, aby zebrali się jutro do godziny 8 rano na ringu (placu rynkowym). Kto tego rozkazu nie wykona, zostanie rozstrzelany.(...)O świcie, o godz. 6-tej mordercy odnaleźli prezesa Efraima Zingera. Odprowadzono go do domu Szmeike Ajzenberga i po zakneblowaniu mu ust, zastrzelono go. Straszliwy mord na prezesie Zingerze był

sygnałem dla rozpoczęcia akcji wysiedleńczej staszowskiego żydostwa. Do 8 rano zebrało się na rynku do 5 000 Żydów młodych i starych, aby rozpocząć tragiczny marsz ku śmierci. (...) O 10-tej rano zbrodniarz Szild daje rozkaz: odmaszerować! Transport składający się z około 5 000 Żydów – nasi ojcowie i matki, żony i dzieci, siostry i bracia ruszyli w ostatnią drogę pod strażą 150 morderców. Gdy tylko pierwsze szeregi weszły na ulicę Krakowską, mordercy zaczęli strzelać do tłumu(...). Jak potem przekazano, pierwszymi ofiarami byli: Naftali Tenenbaum i Dawid Rozensztok z żoną. (...) Po wymaszerowaniu naszych drogich, zarządzono uprzążanie zabitych. Straszny obraz ukazał się przed tymi ludźmi. Do godziny 1-szej zebrano 189 żydowskich zwłok z ulic, prócz tych ofiar, które nie stawiały się do transportu i bestialsko zostały zamordowane w swoich domach. (...) Marszruta nieszczęsnych staszowskich Żydów przebiegała przez Stopnicę, Szczucin do Bełżca- drugiej Treblinki. (...) W ciągu jednego tylko dnia zgładzona została stara, rozwinięta żydowska gmina w Staszowie. Aż do godzin popołudniowych trwała strzelanina do nieszczęsnych Żydów, którzy ukryli się w swoich domach, znalezionych potem przez morderców”.

Według relacji N. Pancer i D. Segala – Trochę ludzi się ukryło. Po pierwszym wysiedleniu została utworzona mała dzielnica. Zorganizowano szop krawiecki, placówkę Enbera, w którym zostali zatrudnieni pozostali Żydzi oraz pracownicy ordnungskomando. Drugie wysiedlenie odbyło się 7 stycznia 1943 roku. Szopy wysłano do Poniatowej, za Wisłę, jeszcze 15 grudnia 1942 roku. Zaś w styczniu pozostałych Żydów wysłano do Sandomierza. Na początku stycznia 1943 roku zlikwidowano getto w Sandomierzu, a Żydów wywieziono do Treblinki. W transporcie tym znalazło się wielu staszowskich Żydów”. W czerwcu 1943 roku zlikwidowano staszowski oddział firmy „Emler”, która zajmowała się m.in. osuszaniem bagien na Radzikowie. Zatrudnionych tam Żydów wywieziono do Skarżyska i Radomia. W listopadzie zlikwidowano getto w Poniatowej. Jej mieszkańców, a wśród nich setki staszowskich Żydów, wywieziono do Treblinki.

Dwa tragiczne dla staszowskiej gminy żydowskiej dni – 7 i 8 listopada 1942 roku – „zwykła sobota” i „krwawa niedziela”. W ciągu tych dwóch dni przestała istnieć wspólnota żydowska, a wraz z nią połowa ludności Staszowa. Ludności, która tworzyła historię tego miasta od XVI wieku i miała istotny wkład w jego rozwój gospodarczy. Niemymi świadkami zagłady byli Polacy, staszowianie z dziada pradziada. Patrzyli jak ich koledzy i koleżanki ze szkolnej ławki, sąsiedzi z jednej ulicy, znajomi od wspólnych interesów, społecznicy znani w całym mieście, stłoczeni na Rynku, ruszyli w swój ostatni marsz. 8 listopada 1942 roku staszowscy Żydzi po raz ostatni patrzyli na swoje miasto.

Po staszowskich Żydach pozostała pamięć, cmentarz, łaźnia, opuszczone domy i warsztaty. Naziści w czasie wojny dokonali profanacji staszowskich cmentarzy żydowskich wykorzystując macewy do utwardzania dróg, dziedzińców zajmowanych domów oraz brzegów rzeki Czarnej. W 1944 roku niemieckie bombowce dokonały nalotu na Staszów niszcząc większość murowanych domów znajdujących się w centrum miasta oraz uszkodzając synagogę. W 1952 roku ówczesne władze podjęły



*Drużyna piłkarska staszowskiego klubu Hakoah lata trzydzieste*



decyzję o rozbiórce murów synagogi. Po wojnie ruiny starego cmentarza przy ulicy Bóźnicznej przeobrażone były w plac zabaw, a cmentarz przy ulicy Kościuszki pozbawiony macew był zaniedbany i pełen śmieci.

Potomkowie ocalonych staszowskich Żydów w latach 90 postanowili odbudować żydowski cmentarz mieszczący się przy ulicy Kościuszki. Staraniem Jacka Goldfarba z Nowego Jorku, 9 listopada 1992 roku, na cmentarzu stanął Pomnik Pamięci Ofiar Holocaustu. W 2002 roku Jack Goldfarb odkupił od mieszkańca Staszowa 105 macew, które znajdowały się przy ulicy Kościelnej na dziedzińcu domu, będącego w czasie wojny siedzibą Gestapo. Macewy te dziś znajdują się na staszowskim cmentarzu. Od tamtej pory co jakiś czas mieszkańcy Staszowa odkrywają kolejne macewy, które wracają po latach na swoje miejsce. Na cmentarzu dziś można zobaczyć również nowe macewy. Są one stawiane przez potomków staszowskich Żydów dla upamiętnienia krewnych zamordowanych w czasie holocaustu.

8 listopada 2007 roku, w 65 rocznicę likwidacji getta w Staszowie, odbyło się sympozjum poświęcone dziejom staszowskich Żydów oraz sprawiedliwym z Ziemi Staszowskiej. Na budynku Starostwa Powiatowego odsłonięto tablicę upamiętniającą „sprawiedliwych”, a rozproszonych po całym świecie potomków staszowskich Żydów można nieraz spotkać na kirkucie gdzie modlą się za swoich bliskich. Za tych którzy tu w Staszowie się rodzieli, żyli i umierali.

#### Bibliografia:

Banasiewicz A. [2002], Oni tu żyli. Zarys dziejów społeczności żydowskiej w Staszowie. „Staszowskie Zeszyty Popularno-Naukowe” 2002, nr 1/2002

Fąfara E. [1990], Gehenna Żydów Staszowskich, „Ziemia Staszowska”, nr 2/1990

Kubalski D. [1996], Życie społeczno-kulturalne w Staszowie w latach 1918-1939, Staszów

Kubalski D, [2006], Pod wspólnym niebem. Cmentarz żydowski w Staszowie, Staszów



*Budynek staszowskiego gimnazjum przy ulicy Szkolnej zamieniony przez nazistów w zakład pracy przemysłowej dla Żydów*

Makowska A. [1981], Prywatne miasto Staszów i dobra staszowskie, Warszawa

Renz R. [1994], Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939, Kielce

Renz R. [1998], Miasteczka polsko-żydowskie na przełomie XIX i XX wieku. [w:] Miasteczko polskie w XIX-XX jako zjawisko kulturowo-obyczajowe. Praca zbiorowa pod redakcją M. Pajka, Z. Adamczyka, B. Markowskiego, Kielce

Urbański K. [2006], Gminy żydowskie małe w województwie kieleckim w okresie międzywojennym, Kielce

Zarębski M.A. [1992], Życie i zagłada Żydów staszowskich. Staszów

Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów, zebrali i opracowali T. Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957

**Dariusz Kubalski**



*Staszowski Kirkut*



# BARTŁOMIEJ MALEC I PATRYK LAMPART ZWYCIĘZCAMI GRAND PRIX STASZOWA

26 sierpnia na terenie rekreacyjnym „Zalewu nad Czarną”, odbył się Turniej Finałowy Grand Prix Staszowa w Siatkówce Piłkowej. Do rywalizacji stanęło 12 najlepszych par z trzech rozegranych wcześniej turniejów eliminacyjnych. Zawodnicy przyjechali między innymi: z Kielc, Buska, Pińczowa, Krakowa, Warki, Połańca, Rytwian, Bielin oraz miejscowi siatkarze.

Błaszczyk i Karol Leks oraz Bartłomiej Malec i Patryk Lampart. Najwyraźniej to nie był dzień dla pary ze Staszowa, ponieważ przegrali w dwóch setach 9:15 i 13:15 i musieli zadowolić się walką o trzecie miejsce.

Drugi pojedynek półfinałowy zapowiadał się również niezwykle pasjonująco. Karol Chodyna i Kamil Ślusarczyk pokonali parę z Pińczowa - Paweł Kamiński i Jacek Kempkiewicz odpowiednio w setach 15:10 i 15:12. W pojedynku o trzecie miejsce górą była para ze Staszowa - Damian Błaszczyk/Karol Leks, gładko pokonując parę z Pińczowa - Paweł Kamiński/Jacek Kempkiewicz. W finale spotkały się pary, które nie wygrały żadnego turnieju eliminacyjnego, byli to Karol Chodyna i Kamil Ślusarczyk oraz **Bartłomiej Malec i Patryk Lampart**.

Para Malec/Lampart pokonała w dwóch setach 15:12 oraz 15:11 parę Chodyna/Ślusarczyk i zostali zwycięzcami Grand Prix Staszowa w Siatkówce Piłkowej.

Wszyscy uczestnicy Grand Prix już zapowiedzieli, że w przyszłym roku też będą brali udział w rozgrywkach.

Organizatorami zawodów byli: IUKS Integro Staszów oraz OSiR Staszów przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta i Gminy Staszów.

Wyniki Finału Grand Prix Staszowa:

1. Bartłomiej Malec/Patryk Lampart – Warka/Połaniec
2. Karol Chodyna/Kamil Ślusarczyk – Staszów/Kraków
3. Damian Błaszczyk/Karol Leks – Staszów
4. Paweł Kamiński/Jacek Kempkiewicz - Pińczów
- 5-6. Łukasz Cudziło/Piotr Kołodziejczyk - Kielce
- 5-6. Hubert Mogielski/Igor Parszowski - Kielce
- 7-8. Kamil Durnaś/Paweł Rajkiewicz – Busko Zdrój
- 7-8. Jacek Myślak/Grzegorz Stawecki – Połaniec
- 9-12. Tomasz Głód/Patryk Grosicki – Staszów
- 9-12. Łukasz Linowski/Mateusz Miśkiewicz - Rytwiany
- 9-12. Krzysztof Rasała/Bogdan Rogoziński – Staszów
- 9-12. Daniel Skrzyniarz/Marcin Tomak - Bieliny

*Wiesław Grosicki*

Rozgrywki rozpoczęły się przy słonecznej i ciepłej pogodzie, natomiast po dwóch godzinach „rozszalał” się wiatr, który spowodował, że piłka wyczyniała różne „cuda”.

Większość kibiców i zawodników liczyła, że para ze Staszowa - Karol Leks i Damian Błaszczyk wygrają turniej finałowy, która to para wygrała dwa turnieje eliminacyjne.

W pierwszym półfinale stanęli naprzeciwko siebie Damian

## KALENDARIUM

- 26 czerwca** – Burmistrz Romuald Garczewski odebrał promesę na kwotę 550 tys. zł na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.
- 30 czerwca** – Wyróżnienie Sołtysa Łukawicy – Justyny Mysiek na corocznym Zjeździe i Turnieju Sołtysów Ziemi Kieleckiej.
- 23 sierpnia** – Audycja na żywo Radia Kielce ze staszowskiego rynku.
- 25-26 sierpnia** - „Dzień Chleba – smaki naszych dziadków”.  
- Premiera spotu „Staszów - tu jest Twoje miejsce”.
- 1 września** – Otwarcie żłobka w budynku Przedszkola nr 8 w Staszowie.
- 3 września** – Rozpoczęcie roku szkolnego 2012/2013.

- 12 września** – wręczenie promes uczniom z Funduszu stypendialnego „Korab”.
- 16 września** – Manewry Ochotniczych Straży Pożarnych w Wiązownicy Kolonii.
- 21 września** – Benefis i promocja książki „Staszowskie Orkiestry Dęte” Stanisława Jastrzębia.
- 27 września** – ruszyła odnowa budynku Ratusza w Staszowie.  
- Podpisano umowę, w sprawie opracowania koncepcji układu obwodnicowego Staszowa.
- 1 października** - Otwarcie żłobka w budynku Przedszkola nr 3 w Staszowie.  
- Podpisanie umowy na budowę mostu na Wiśle w Połańcu.

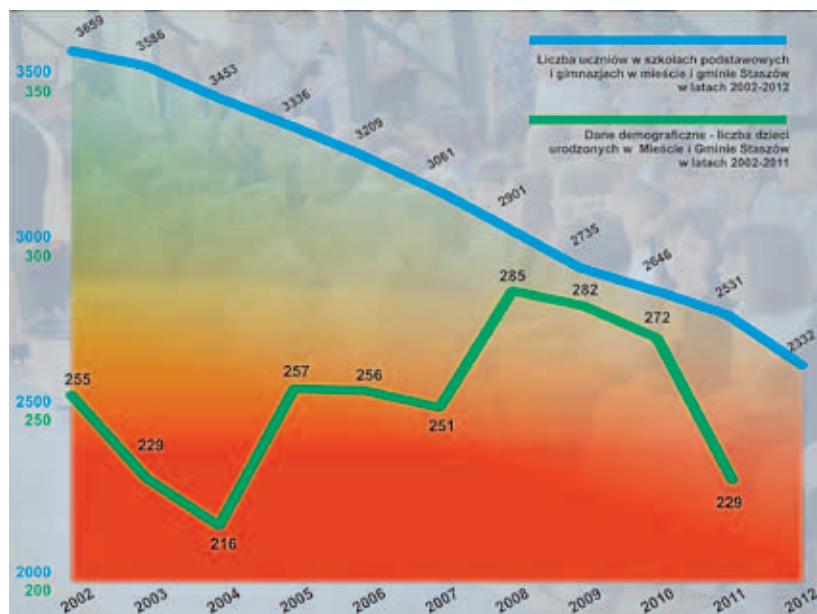


# ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO

Rok szkolny 2012/2013 rozpoczął się od 3 września. Gmina jako jednostka samorządu terytorialnego organizuje oświatę w zakresie przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów.

W 2012 roku w szkołach podstawowych i gimnazjach uczy się 2332 uczniów (w 2002 r. - 3659). Duży spadek (patrz wykres) ilości uczniów wpływa na sposób realizowania zadań oświatowych i sieć jednostek edukacyjnych. Obecnie w gminie Staszów zlokalizowane są trzy gimnazja (w Czajkowie i dwa w Staszowie), dziesięć szkół podstawowych (trzy w Staszowie oraz w Czajkowie, Smerdynie, Koniemłotach, Kurozwałkach, Mostkach, Wiśniowej i Wiązownicy Dużej), a także dziewięć przedszkoli (trzy w Staszowie oraz w Kurozwałkach, Koniemłotach, Mostkach, Smerdynie, Wiśniowej, Wiązownicy Dużej). W Staszowie objęto opieką także najmłodszych, którzy mogą uczęszczać do żłobka i „klubów dziecięcych”.

IK



ZPO - Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. T. Kościuszki, Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 1 im. T. Kościuszki i Przedszkole Nr 4 im. T. Kościuszki w Staszowie



ZS - Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 2 im. I. J. Paderewskiego i Publiczne Gimnazjum Nr 2 w Staszowie





*ZPO - Publiczna Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Koniemłotach*



*ZPO - Publiczna Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Mostkach*



*ZS - Publiczna Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II i Publiczne Gimnazjum w Czajkowie*



*ZPO - Publiczna Szkoła Podstawowa im. S. Żeromskiego i Przedszkole w Kurozwałkach*



*Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 3 im. H. Łaskiego w Staszowie*